



Rok XVIII
Wydanie AB
Poznań,
czwartek, 20 grudnia 1962
Cena 50 gr
Nr 302 (5870)

Droga rozwoju nauki prowadzi przez dyskusję

Zakończenie obrad XI Plenum KC PZPR

Wybitni przedstawiciele nauki polskiej, którzy zabierali głos w drugim dniu obrad XI Plenum KC PZPR, wypowiedzieli się zarówno na temat najogólniejszych zagadnień wiążących się z działalnością wyższych uczelni, rozwojem nauki i postępem technicznym jak i co do problemów szczegółowych, dotyczących poszczególnych dyscyplin naukowych instytutów i uczelni.

Na czoło tej tematyki należy wysunąć problem partyjnego kierowania nauką. Do różnych aspektów tego niezmienne szerokiego zagadnienia nawiązywało wielu uczestników dyskusji. Całe swe wystąpienie poświęcił mu członek KC PZPR — prof. Adam Schaff. Przypomniał on, że uchwały III Zjazdu Partii wyraźnie stwierdzają, iż droga rozwoju nauki i kultury pro-

wadzi poprzez dyskusję, poprzez wolne, nieskrępowane szerzenie różnych poglądów.

Ta słuszną linią jest i będzie realizowana. Jeżeli są w tym zakresie pewne uchybienia, to wynikają one z faktu, że kierowanie nauką bez komenderowania wymaga szerszej gamy najrozmaitszych środków oddziaływania. Wskazał on, że rola partii jest również ochrona wolności dyskusji.

(Dokończenie na str. 2)

Oświadczenie Adouli w sprawie Katangi

Premier rządu kongijskiego, Cyrille Adoula złożył 18 grudnia na konferencji prasowej oświadczenie w sprawie Katangi. Premier oświadczył m. in., że Czumbe stara się nadal odwrócić rozwiązanie problemu Katangi i nie dopuścić do połączenia Katangi z Kongiem.

C. Adoula zaznaczył, że rząd centralny opiera swą politykę w sprawie Katangi na tzw. „planie U Thanta” jednak „po wita z uznaniem każde dążenie przywódców z Elisabethville do rozwiązania kryzysu katangijskiego”.

C. Adoula nie udzielił jasnej odpowiedzi na pytanie dziennikarzy dotyczące zamiarów rządu kongijskiego jeśli chodzi o rozwiązanie w najbliższej przyszłości problemu Katangi.

Tymczasem C. Czumbe nie zaprzeczał ataków na jednostki wojsk rządu centralnego i na ludność cywilną północnej Katangi. W poniedziałek dwa samoloty wojskowe Czumbe zaatakowały oddział żołnierzy kongijskich w północnej Katandze. W wyniku tego ataku kilku żołnierzy zostało zabitych i kilku innych odniosło rany. (PAP)

Niesłabnące powodzenie



Kiermasz grafiki zorganizowany przez naszą redakcję i Związek Polskich Artystów Plastyków w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki cieszy się niesłabnącą frekwencją. Prace poznańskich artystów-plastyków kupują nie tylko czytelnicy z całego województwa. Do akcji sprzedaży grafik przyłączyła się także Telewizja Poznańska, która w magazynie kulturalnym „Światów” przedstawia prace naszych grafików. Sprzedaż odbywa się codziennie od godziny 10 do 18 w Klubie przy ulicy Ratajczaka. (I)

Na reprodukcji „Żagiel”, lino ryt Ireny Zmarzlińskiej-Dziślewskiej.

Sejm rozpoczął plenarną debatę budżetową

W środę o godz. 10 rano marszałek Czesław Wycech otworzył kolejną — 14 w obecnej kadencji plenarną posiedzenie Sejmu, które rozpoczyna 4-dniową debatę budżetową.

Na posiedzeniu obecni są I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, członkowie Rady Państwa z jej przewodniczącym — Aleksandrem Zawadzkiem, członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem.

Przyjęty porządek dzienny obejmuje 2 punkty:

— rozpatrzenie projektu uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym i projektu Ustawy Budżetowej na rok przyszły oraz

— rozpatrzenie sprawozdań Rady Ministrów z wykonania Planu i Budżetu Państwa w r. 1961 wraz z wnioskiem NIK w przedmiocie absolutorium dla rządu za ten okres.

W pierwszym punkcie obrad obszerny referat wygłosił sprawozdawca generalny przyszłorocznego planu i budżetu pos. Franciszek Blinowski (PZPR).

(Skrót przemówienia posła sprawozdawcy drukujemy na stronie 2.)

Następnie prezes Najwyższej Izby Kontroli Konstanty Dąbrowski uzasadnił wniosek NIK w sprawie absolutorium dla rządu za 1961 r. a pos. Stanisław Cieślak (ZSL) ustosunkował się do sprawozdań Rady Ministrów z realizacji planu i budżetu w roku ub.

Mówcy podkreślili, że zasadnicze zadania planu i budżetu w 1961 r. zostały wykonane. Produkcja przemysłowa wzrosła o 10,3 proc., zaś produkcja rolna o 10,4 proc. Dzięki temu dochód narodowy do podziału podniósł się w porównaniu z 1960 r. o 29,8 mld. zł, podczas gdy plan przewidywał wzrost o 13,7 mld. zł. Tak więc rok 1961 był bardzo pomyślnym okresem dla naszej gospodarki. Wystąpił jednak wówczas również pewne ujemne zjawiska, które nie straciły obecnie swej aktualności.

Obok niewątpliwych osiągnięć w działalności inwestycyjnej nie uniknięto błędów powodujących niepełną realizację zamierzeń planu w tej dziedzinie lub ograniczających efekty poniesionych nakładów.

W rolnictwie nie wykonano szeregu zadań w dziedzinie podnoszenia poziomu agrotechniki i realizacji inwestycji przede wszystkim melioracyjnych.

Przemysł, jakkolwiek z nadwyż-

ką zrealizował zadania w zakresie produkcji, nie osiągnął ustalonego w planie wskaźnika udziału wzrostu wydajności pracy w przyroście produkcji. Nie wykonano też w wielu resortach zadań obniżki kosztów własnych, co wiąże się z niezadowalającym poziomem gospodarki materiałowej. Również zadania ustalone na r. ub. w dziedzinie postępu technicznego i modernizacji nie zostały w wielu przedsiębiorstwach w pełni wykonane.

Handel zagraniczny uzyskał bardzo poważny wzrost obrotów, ale pomimo to nie udało się osiągnąć założonej w planie poprawy sytuacji płatniczej w obrotach z niektórymi krajami kapitalistycznymi.

Na wynikach gospodarczych roku ubiegłego zaciążył ponadplanowy wzrost zatrudnienia. Liczba zatrudnionych wzrosła w porównaniu do 1960 r. o 235 tys. osób.

Znaczna poprawa nastąpiła w zakresie zaopatrzenia rynku, pracy handlu, działalności służby zdrowia i zaspokojenia innych potrzeb społecznych i kulturalnych ludności.

Zarówno prezes NIK — Konstanty Dąbrowski jak i pos. Stanisław Cieślak wnieśli o udzielenie przez Sejm absolutorium dla rządu za rok 1961. Pos. Cieślak złożył też wniosek o zatwierdzenie rządowych sprawozdań z wykonania planu i budżetu w roku ubiegłym.

Następnie rozpoczęła się łączna dyskusja nad projektami planu i budżetu na rok przyszły i sprawozdaniami rządu z wykonania planu i budżetu w r. ub. (PAP)

Pod adresem rolników W nowy rok — z czystym kontem

Zbliża się koniec roku, a tymczasem dopiero rolnicy jednego powiatu Rawicz zameldowali o przedterminowej realizacji należności finansowych na rzecz państwa: podatku gruntowego i spłat z tytułu Państwowego Funduszu Ziemi. Zupełnie dobrze wygląda sytuacja płatnicza w powiatach: gostyńskim, kościańskim, kępińskim, wolsztyskim, czarnkowskim, ostrzeszowskim, trzcińskim, kaliskim, krotoszyńskim i ostrowskim. Nie można tego, niestety, powiedzieć o takich powiatach jak: jarociński, pleszewski, obornicki, chodzieżski, słupski, koński, poznański i międzychodzki. W powiecie końskim uregulowano podatek gruntowy zaledwie w 89,6 proc., a w powiecie gnieźnieńskim w 88,2 proc.

Niewątpliwie znaczne sumy pochłaniają inwestycje w gospodarstwach: kupno maszyn, melioracje, elektryfikacja, budownictwo i remonty. Ale podatki trzeba zapłacić. Rosnące procenty od zaległych kwot zwiększają zaległości, które i tak przyjdzie kiedyś spłacić. Po co narażać się na dodatkowe koszty? Najlepiej w nowy rok wejść z czystym kontem: bez żadnych obciążeń finansowych i zaległości. (emp)

Adenauer zapowiada że nie ustąpi

Według informacji prasy zachodniemieckiej, kanclerz Adenauer w rozmowie z korespondentem amerykańskiego towarzystwa telewizyjnego „Columbia Broadcasting Corporation” dał do zrozumienia, że nie zamierza dotrzymać złożonej obietnicy i ustąpić ze stanowiska kanclerza na jej sieni przyszłego roku. Adenauer wspominał o tym, że nadal wypowiada się przeciwko mianowaniu ministra gospodarki Erharda kanclerzem NRF.

W kołach politycznych — podkreśla w związku z tym dziennik „Neue Rhein-Zeitung” — panuje przekonanie, że między CDU/CSU a kanclerzem federalnym znów wynikły nieporozumienia, przede wszystkim w kwestii następcy Adenauera. (PAP)

Delegacja Wojska Polskiego zakończyła wizytę w ZSRR

Otwarcie wystawy „Lenin w Polsce”

We wtorek w centralnym Muzeum Lenina w Moskwie nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy „Lenin w Polsce”. Wystawę zorganizowały Zakład Historii Partii przy KC PZPR, Muzeum Lenina w Warszawie i Centralne Muzeum Lenina w Moskwie z okazji 50 rocznicy pobytu Włodzimierza Lenina na ziemiach polskich.

W otwarciu wystawy uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej PRL, generał broni Marian Spychalski oraz towarzyszący mu członkowie delegacji MON.

Na otwarcie wystawy przybył m. in. członek Prezydium KC KPZR, sekretarz KC KPZR Michaił Susłow.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił M. Spychalski i M. Susłow.

Następnie Marian Spychalski w towarzystwie Michaiła Susłowa i Bolesława Jaszczuka przetrząsał biało-czerwoną wstęgę.

Otwarcie wystawy transmitowane było przez radzieckie rozgłośnie radiowe.

18 bm. minister obrony narodowej PRL, generał broni Marian Spychalski i członkowie delegacji MON spotkali się z generałami i oficerami Armii Radzieckiej, którzy służyli w Wojsku Polskim. Na spotkanie to przybyli m. in. marszałek Rokossowski i generałowie Popławski, Korczyński i Polturzycki.

Z okazji zakończenia w ZSRR wizyty delegacji MON ambasador PRL w Moskwie, B. Jaszczuk, wydał we wtorek przyjęcie. Wzięli w nim udział minister M. Spychalski i członkowie delegacji MON.

Na przyjęcie przybyli również minister obrony ZSRR, marszałek R. Malinowski, dowódca naczelny wojsk państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego, marszałek A. Grecko oraz marszałkowie i ge-

nerałowie Armii Radzieckiej.

W czasie przyjęcia, które ujęło w bardzo serdecznej atmosferze, Bolesław Jaszczuk Marian Spychalski i Rodion Malinowski, wygłosili przemówienia. (PAP)

ONZ domaga się sankcji wobec Portugalii

Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło we wtorek 57 głosami przeciwko 14 rezolucję domagającą się, by Rada Bezpieczeństwa podjęła odpowiednie kroki wobec Portugalii — nie wyłączając sankcji w celu zmuszenia rządu portugalskiego do położenia kresu wojnie i reżimowi kolonialnemu w Angoli i do natychmiastowego ogłoszenia jej niepodległości.

Rezolucja domaga się m. in. by państwa należące do ONZ zaprzęstały zaopatrywanie rządu portugalskiego w broń i amunicję.

Przeciwko rezolucji głosowały m. in. delegacje USA, W. Brytanii, Francji i innych sojuszników Portugalii.

Przewodniczący delegacji portugalskiej w ONZ, dr Vasco Garin oświadczył, że rząd portugalski zgadza się na zbadanie przez przedstawicieli ONZ warunków politycznych, gospodarczych i społecznych panujących w Angoli i Mozambiku. (PAP)

„Polfa“ wykonała plan roczny

Zjednoczenie Przemysłu Farmaceutycznego „Polfa” wykonało zadania przewidziane planem na rok bieżący. Najlepiej spisały się Tarchomińskie Zakłady Farmaceutyczne, Grodzkie, Jeleniogórskie, Warszawskie, Kutnowskie i Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne, a także ZF „Motor” i Bolesławicka Fabryka Fiolek i Ampulek. (PAP)

Krótko

Kolejne spotkanie

We wtorek w siedzibie delegacji amerykańskiej w ONZ, odbyło się kolejne spotkanie reprezentantów ZSRR i USA, poświęcone sprawie zakończenia kryzysu kubańskiego.

Kraag odwiedzi ZSRR

Premier rządu duńskiego — J. O. Kraag oświadczył we wtorek, że na zaproszenie rządu radzieckiego odwiedzi wraz z małżonką ZSRR w czerwcu 1963 r.

Umowa z Afganistanem

W Kabulu podpisany został między Polską a Afganistanem protokół o wymianie towarowej na rok 1963. Protokół ustala wartość obrotów wzajemnych na sumę około 4,5 mln. dolarów.

Merktz ministrem stanu

Były minister do spraw Bundesratu — von Merktz, ma w przyszłości wykonywać zadania ministra stanu. Nie jest jednak dotychczas ustalony, czy pełnić będzie swe funkcje w federalnym urzędzie kancelarskim, czy też w ministerstwie spraw zagranicznych. Merktz nie będzie miał prawa głosu w gabinecie.

Nieudana próba

Międzykontynentalna rakietą „Atlas”, z którą przeprowadzono we wtorek próbę w bazie lotniczej USA Vandenberg eksplodowała wkrótce po ostrzale. Według oświadczenia rzecznika wojskowego, przyczyna eksplozji nie została ustalona.

Nacjonalizacja teatrów

W poniedziałek dokonano w Algierii nacjonalizacji wszystkich teatrów. Generalnym dyrektorem wszystkich scen mianowany został wybitny aktor i pisarz — Mustafa Kateb.

Kąpiel morska w grudniu

Podczas, gdy w całej Jugosławii notuje się znaczny spadek temperatury (w Belgradzie było 2 stopnie poniżej zera) na śródziemnomorskiej Wyspie Hwar utrzymuje się ciepła słoneczna pogoda przy 16 stopniach powyżej zera. Nieliczni goście, którzy o tej porze przebywają jeszcze na wyspie korzystają z kąpiei morskich, gdyż temperatura wody jest jeszcze wyższa.

Powódź w Turcji

Jak donoszą ze Stambułu, ulewne deszcze padające od 24 godzin spowodowały w zachodniej części Turcji powódź, które podmyły około 2.300 domów mieszkalnych i uszkodziły linie komunikacyjne. Trzy osoby utonęły.

W 1963 r. — 27 miliardów zł na ubezpieczenia społeczne

W przyszłym roku wydatki na całość ubezpieczeń społecznych (łącznie ze świadczeniami dla kolejarzy) pokryte zostaną dochodami pochodzącymi ze składek płaconych przez zakłady pracy i wyniosą ponad 27 mld zł. Przewiduje się, że w r. 1963 będzie ponad 8 mln 390 tys. ubezpieczonych.

Największą pozycję w wydatkach ZUS — ponad 13 mld zł (w br. — 11 mld 900 mln zł) stanowią będą wypłaty rent. Przewiduje się, że pod koniec 1963 r. będzie w Polsce ok. 1,5 mln rencistów. Do wzrostu ich liczby przyczyni się m. in. rozszerzenie zakresu uprawnień do rent (np. przyznanie uprawnień do zaopatrzenia emerytalnego dla członków spółdzielni produkcyjnych). Na za silki rodzinne przewiduje się w przyszłym roku wydatkowania 8 mld 479 mln zł (8 mld 253 mln w br.), na zasiłki chorobowe — 2 mld 425 mln zł (2 mld 385 mln w br.) oraz na zasiłki inne (szpitalne, pogrzebowe) — 877 mln zł tj. o 40 mln więcej niż w br. Ponadto na leczenie sanatoryjno-klimatyczne ubezpieczonych ZUS przeznaczony w r. 1963 ponad 245 mln zł, tj. o 13,3 mln zł więcej niż w br.

Poważnym sukcesem ZUS było skrócenie przeciętnego o-

Min. M. Spychalski powrócił do kraju

19 bm. powrócił do Warszawy: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej — gen. broni Marian Spychalski oraz towarzyszący mu członkowie delegacji MON, która na zaproszenie ministra obrony ZSRR, marszałka Rodiona Malinowskiego przebywała 14 dni w oficyjnej wizycie w Związku Radzieckim. (PAP)

J. Tito i N. Chruszczow przybyli do Kijowa

Prezydent Jugosławii Józef Broz-Tito i premier ZSRR Nikita Chruszczow przybyli w środę z Moskwy do Kijowa. Na dworcu udekorowanym flagami państwowymi Jugosławii, ZSRR i Ukrainy gości powitali członkowie kierownictwa KP Ukrainy i rządu tej Republiki.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Ukrainy Demian Korotzenko i prezydent Józef Broz-Tito wygłosili przemówienia. (PAP)

Tylko kamienie mówią jeszcze po niemiecku...

Dziennik „Neue Rhein-Zeitung”, rozpoczyna druk reportaż swego specjalnego wysłannika do Polski — Joachima Langnera. W jednym z tych reportażów zatytułowanym „Tylko kamienie mówią jeszcze w Breslau po niemiecku” Langner pisze:

„Czy się to nam podoba, czy nie, dzisiaj na obszarze za Odrą i Nysą zamieszkuje więcej Polaków, aniżeli kiedykolwiek Niemców przed wojną. W Gliwicach i Wałbrzychu ilość mieszkańców podwoiła się. Nie ma ani kawałka ugory. Ogólna produkcja przemysłu jest prawie dwa razy większa, aniżeli przed wojną. Wrocław jako niemiecka twierdza został zamieniony w gruz. Obecnie Polacy rozbudowują ziemię za Odrą i Nysą w twierdzę polskości. (PAP)

Rozbieżności między USA a Europą

Gaullistowskie pismo francuskie „La Nation” zarzuca Amerykanom, że ufnosć zaczerpniętą z przebiegu kryzysu kubańskiego wykorzystują do „prawienia morałów” Europie zachodniej. Dziennik widzi w tym potwierdzenie twierdzeń gaullistów, że Stany Zjednoczone przynajmniej obecnie Europie zachodniej już tylko rangę protektora.

Amerykanie powinni liczyć się z ewentualnością, że pewnego dnia interesy Stanów Zjednoczonych i Europy mogą się okazać rozbieżne — stwierdza pismo. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Janusz Marciszewski.

Plan trudny, lecz zadania realne

Skrót przemówienia Fr. Blinowskiego w Sejmie

Pos. Franciszek Blinowski przedstawia podstawowe zadania i problemy planu gospodarczego i budżetu (wraz z ich oceną, jakiej dokonali komisje sejmowe).

Plan na rok przyszły wiąże się w dużej mierze z aktualnym stanem gospodarki narodowej; stąd też w szeregu elementów odbiega od liczb pięciolatkich. Tempo rozwoju będzie wyraźnie słabsze niż w planach lat ubiegłych.

Mamy mianowicie osiągnąć: wzrost globalnej produkcji przemysłowej o 5 proc., rolnej — o 5,8 proc., przy założeniu, że warunki tej produkcji będą przeciętne; zwiększenie obrotów w handlu zagranicznym po stronie eksportu o 6 proc. a po stronie importu o 3,2 proc.

Wytworzony dochód narodowy, uwzględniając zaplanowaną obniżkę kosztów materiałowych ulegnie zwiększeniu o 5,2 proc., a dochód narodowy do podziału — o 4,9 proc.

Po aresztowaniu

zastępcy Eichmanna

Gest bez znaczenia

Jak już informowaliśmy, w Chile aresztowany został b. generał SS i najbliższy współpracownik straconego w Izraelu Adolfa Eichmanna — Walter Herman Rauff, organizator ruchomych komór gazowych. Z jego rozkazu zginęło w krajach nadbałtyckich i w Serbii 90 tysięcy Żydów.

Aresztowanie Rauffa zażądał rząd boński. Kulisy tego niezwykłego kroku ze strony rządu Adenauera są ciekawe. W czasie wizyty przewodniczącego Bundestagu Gerstenmeyera w Tel-Awivie, dokąd jeździł w związku z nawianiem stosunków dyplomatycznych z Izraelem, podniesiona została kwestia hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, przebywających dotychczas na wolności. Rząd Ben-Guriona wręczył Gerstenmeyerowi listę hitlerowskich przestępców wojennych przebywających w Pld. Ameryce ze wskazaniem miejsca ich zamieszkania. Na czele przestępców figurowało nazwisko Rauffa.

Rząd Ben-Guriona bojąc się kompromitacji w oczach swego narodu i światowej opinii publicznej, za nawiazanie stosunków dyplomatycznych z NRE, porządził Gerstenmeyerowi przedsięwzięcie akcje, która by wzbudziła zaufanie w Izraelu do rządu Adenauera. W wykonaniu tej umowy Bonn zażądał aresztowania Rauffa.

Pismo „Frankfurter Rundschau” wyraża wątpliwość czy rząd chilijski wyda Rauffa, gdyż pomiedzy NRE a Chile nie ma umowy o wydawaniu przestępców wojennych i żądanie Bonn pozostanie tylko gestem bez znaczenia. (th)

O stosunkowo szybkim wzroście dochodu narodowego decyduje produkcja rolna, która ma się zwiększyć, podczas gdy w tym roku wydatnie spadła.

W komisjach toczyła się dyskusja wokół pytania czy zadania są realne, a jeśli tak, to czy nie są zbyt ostrożne? Przeważały osąd, że plan produkcji i obrotów w całości jest trudny, posiada jednak pewne rezerwy i przy dobrej realizacji może być przekroczony.

Plan przemysłowy surowcowych został dostosowany do posiadanych mocy produkcyjnych, przemysłu rolnospożywczego — do spodziewanego skupu, a innych przemysłów przetwórczych — do możliwości zaopatrzeniowych z importu i z produkcji krajowej. Nie wyczerpano jednak w tych założeniach wszystkich rezerw. Tak np. produkcja węgla brunatnego, siarki i kwasu siarkowego aluminium, sody kaustycznej oraz innych artykułów może osiągnąć poziom nieco wyższy od ustalonego w planie.

Plan rolny: odcinek produkcji roślinnej nie budzi obaw. W dziedzinie hodowli, przy założonym imporcie, ilość pasz powinna w zasadzie wystarczyć.

Transport: zadania są trudne, gdyż ich poziom będzie wydatnie wyższy niż zakładano w planie 5-letnim, a dostawy jednostek trakcyjnych i wagonów towarowych — niższe. Konieczne jest więc wydatne usprawnienie prac przeładunkowych oraz obciążenie kolei przez transport samochodowy przy przewozach krótkich.

Budownictwo: w celu lepszego wykorzystania sprzętu oraz czasu roboczego ludzi po winno się przejść możliwie szerokim frontem na prace dwumianowe w sezonie.

Handel wewnętrzny: obroty detaliczne mają wzrosnąć o 3,6 proc. Centralnym zadaniem będzie podjęcie wysiłków w kierunku przesunięcia popytu na artykuły przemysłowe.

Handel zagraniczny: albo rozwiemy zadania na tym odcinku albo też będziemy skazani na zwolniony rozwój i słaby wzrost stopy życiowej — oświadczył pos. sprawozdawca. Podkreślił on, że przed naszym handlem zagranicznym

została otwarta wielka perspektywa płynąca z pogłębieniem współpracy między krajami RWPG w oparciu o socjalistyczny podział pracy.

Zatrudnienie, wydajność pracy, i place: mimo mniejszych zadań produkcji łączny przyrost liczby zatrudnionych będzie o ok. 6 tys. większy niż przewidywał plan 5-letni. Udział zwiększonej wydajności pracy w przyroście produkcji przemysłowej powinien wynieść 64 proc., a w budownictwie ok. 66 proc.

Średnia płaca w gospodarce uspołecznionej wzrosnąć ma o 2,1 proc. globalna suma zarobków pracowników zwiększa się o 7,5 mld. zł.

W Senegalu już spokojnie

Po ostrym kryzysie politycznym, w stolicy Senegalu, Dakarze, przywrócono został spokój. Usunięty premier Mamadou Dia przebywa w areszcie domowym. Ponadto aresztowano byłych ministrów do spraw rozwoju i telekomunikacji. Policja poszukuje pozostałych zwolenników byłego premiera Dia, m. in. dowódcę senegalskich sił zbrojnych gen. Amadou Falla.

PAP

Apel KG MO

Niebezpieczne zabawy na lodzie!

W ostatnim czasie zanotowano wiele wypadków utonięcia dzieci ślizgających się na niedostatecznie zamrażniętych stawach, jeziorach, sadzawkach i gliniakach. W ciągu jednego tylko tygodnia od 2 do 9 bm. utonęło wskutek załamania się lodu piętnaścioro dzieci w wieku 4—14 lat.

Sygnalizując to niebezpieczeństwo KG MO apeluje do rodziców, wychowawców, nauczycieli i kierowników przedszkoli, by ostrzegali dzieci i młodzież szkolną przed skutkami ślizgania się i sancekowania w miejscach niebezpiecznych nie przeznaczonych do tego celu. Szczególną uwagę należy zwrócić na dzieci na wsi, gdzie zabawy na lodzie są zjawiskiem codziennym. (PAP)

niem J. Szydłaka, przeszkodą w działalności partyjnych organizacji w szkołach wyższych jest ponadto nieodpowiednia już dziś struktura kierowania pracą tych organizacji. Mianowicie podlegają one z jednej strony wydziałowi nauki i oświaty KW, z drugiej zaś — komitetom dzielnicowym. Te ostatnie nie potrafią często wnikać w specyfikę ich pracy. Dlatego należy przedyskutować, czy kierowanie pracą partyjną w ośrodkach uniwersyteckich nie powinno być powierzane specjalnie powołanemu międzyuczelnianemu komitetowi partyjnemu.

WYSTĄPIENIE

ZBIGNIEWA JASICKIEGO

W pierwszym dniu obrad przemawiał rektor Politechniki Poznańskiej — prof. Zbigniew Jasicki.

Zajął się problemem sprawności studiów, ilustrując to zagadnienie przykładami z własnej uczelni. Podobnie jak inni mówcy, uważa on za główny warunek podniesienia sprawności prowadzenia szerokiej akcji informacyjnej już w szkołach średnich. Pożyteczna byłaby też organizacja kolekcji samokształceniowych wśród uczniów zwłaszcza w zakresie matematyki i fizyki, zwiędzanie zakładów przez myślowych itp.

Należałoby również przeprowadzić wnikliwą koordynację programów nauczania poszczególnych przedmiotów w wyższych uczelniach oraz dążyć do modernizacji treści wykładów i zajęć laboratoryjnych. Mówca zwrócił uwagę na potrzebę zapewnienia właściwych warunków mieszkaniowych i opieki zdrowotnej dla młodzieży studenckiej.

Istotnym warunkiem podniesienia sprawności studiów jest stałe doskonalenie pedagogiczne kadry nauczającej. (PAP)

port • sport • sport

Czy w drugiej rundzie będzie lepiej?

Poznańska koszykówka zakończyła sezon 1962 roku. Na podstawie rozgrywek I rundy z góry trzeba powiedzieć, że poziom naszych koszykarzy i koszykarek w porównaniu z rokiem ubiegłym obniżył się co najmniej o klasę.

Jedyny przedstawiciel naszego miasta w I lidze mężczyzn Lech zajmuje obecnie VIII miejsce w tabeli, mając na swoim koncie cztery zwycięstwa i siedem porażek. Takiego obrotu sprawy na pewno nie spodziewali się kibice w przedsezonowych rozważaniach. Pech, przesładował poznanskich kolejarzy i dlatego przygotowania do sezonu nie były najlepsze. Kontuzje, choroby, nauka do wszystkiego spowodowało, że trener Haglauer tylko na kilku treningach miał pełny komplet. Znalazło to naturalne odbicie w grze. Kolejarze grali w tym sezonie mało dynamicznie, zbyt rzadko stosując swoją najgroźniejszą broń — szybki atak. Tutaj w dużym stopniu zawazył brak Swierczewskiego, któremu przygotowania do zdawania dyplomu nie pozwoliły na branie udziału w treningach i meczach. Właściwie poza Nowickim, który należał do najlepszych graczy Lecha w I rundzie, wszyscy pozostali grali bardzo nierówno. Na przykład Pudelewicz i Olejniczak obok doskonałych meczy mieli również takie, na których zdobywali zaledwie dwa albo cztery punkty. Na słabej grze Lecha zawazyła również w dużym stopniu „przeprowadzka” do sali Poznańskiego Ośrodka Sportowego. Fatalne warunki treningowe, jakie panowały tam w pierwszych miesiącach (śliska podłoga i słabe światło)

spowodowały, że zawodnicy grali ostrożnie na zwolnionych obrotach. Zaryzykować można twierdzenie, że gdyby Lech pozostał w sali przy ul. Matejki, pozycja jego byłaby teraz wyższa.

W styczniu koszykarze Lecha wyjadą na kilka spotkań do NRD, a potem przystąpią do intensywnych przygotowań do drugiej rundy.

Również koszykarki ekstraklasy mocno obniżyły swoje loty. Odnosi się to przede wszystkim do Olimpii, która osłabiona brakiem czołowych zawodniczek gra coraz słabiej. Główną bolączką poznanskich koszykarek i ligi to zbyt mała celność strzałów tak z daleka jak i z bliższych odległości. Przerwa między rundami trwa jednak wystarczająco długo, aby można było chociaż w części nadrobić te braki.

Po zakończeniu rozgrywek o mistrzostwo I ligi reprezentacje Polski rozgrywać międzynarodowe spotkania. Koszykarki przebrały ostatnio z wicemistrzem świata Czechosłowacją 49:72. Najlepszą w zespole polskim była Urbaniak, zdobywczyni 20 punktów. Mężczyźni spotkają się w najbliższych dniach z reprezentacją Izraela, w Tel Avivie. Wśród dwunastki reprezentantów znalazł się również przedstawiciel Poznania Olejniczak z Lecha.

Na arenę międzynarodową wejdą także młodzieżowcy. W Gdańsku spotkają się oni z reprezentacją Finlandii. Wystąpią tam dwaj poznaniacy Chojnacki i Kulikowski — obaj z Lecha. Drużyna Finlandii po meczu z reprezentacją młodzieży spotka się z GKS Wybrzeże. M. St.

Lodowisko Sanu już czynne

Jako pierwsze w Poznaniu uruchomione zostało lodowisko RKS San przy zbiegu alei Reymonta i Grunwaldzkiej (w parku). Dzięki piętrem asfaltowej toru wrotkarskiej już teraz działające Sanu zdolają uruchomić płytę lodową, na którą z takim utęsknieniem czekała poznańska młodzież. Lodowisko czynne jest w godzinach od 9—20. Na miejscu znajduje się szatnia oraz bufet z gorącą herbatą.

Przedświąteczny występ szczypiornistów Grunwaldu

Szczypiorniści poznańskiego Grunwaldu przygotowują się pełną parą do dwóch niezwykle ciężkich i ważnych spotkań mistrzowskich.

W najbliższy piątek, 21 bm. o godz. 19.30 w sali przy ul. Marcelińskiej Grunwald grać będzie z Zwierzynieckim Kraków, zaś w niedzielę, 23 bm. o godz. 18 z Pogonią Zabrze. Po ostatnim sukcesie Grunwaldu w Gdańsku, gdzie wygrał z jednym z czołowych zespołów ekstraklasy Wybrzeżem spodziewamy się dobrej gry. Mecz z Zwierzynieckim jest niezwykle ważny dla poznaniaków. Oba te zespoły zajmują w tabeli miejsca obok siebie i ewentualne zwycięstwo jednego z nich daje możliwość ucieczki z zagrożonego rejonu. Zespół krakowski to przeciwnik na pewno niełatwy. W ostatniej serii spotkań pokonał on AKS Chorzów 20:18 i Iskrę Siemianowice 19:17. Wyniki te wskazują, że napastnicy krakowscy potrafili strzelać i obrona Grunwaldu będzie niewątpliwie miała z nimi dużo kłopotu. W przedmeczach Grunwald reprezentuje dwie drużyny juniorów.

Niedzielny przeciwnik poznaniaków Pogoń Zabrze zajmuje obecnie V miejsce w tabeli. Ostatnio Pogoń wygrała z Iskrą Siemianowice 21:16 i uległa AKS-owi Chorzów 14:23. Jest to zespół grający niezwykle twardo. Reprezentują oni typową śląską szkołę piłki ręcznej, opartą przede wszystkim na zagraniach siłowych i zaskakujących strzałach z dalszej odległości.

Dzięki mistrzowskiemu spotkaniu Grunwaldu kibice sportowi Poznania nie będą w ostatnich przedświątecznych dniach pozbawieni emocji.

Dla orientacji podajemy aktualną tabelkę I ligi szczypiorniaka 7-osobowego:

1. Sparta Katowice	9	14	206:143
2. Śląsk	9	14	216:168
3. Orzeł Opole	10	14	198:171
4. Wybrzeże Gdańsk	10	12	194:171
5. Pogoń Zabrze	7	9	123:118
6. S-nia Gdańsk	10	9	162:137
7. AKS Chorzów	9	9	179:179
8. AZS Katowice	7	7	125:110
9. Zwierzyniecki	8	6	127:154
10. Grunwald	9	6	134:172
11. Iskra Siemianow.	9	3	172:166
12. Warszawianka	9	3	136:215

Pięciu wyróżnionych działaczy kolarskich

W Warszawie obradował „sejmik” turystyki kolarskiej, zorganizowany przez PZKol. Uczestnicy obrad podsumowali osiągnięcia sezonu 1962 r. i dyskutowali nad dalszym rozszerzeniem turystyki kolarskiej. W dyskusji brali udział przedstawiciele PTTK, ZMW, LZS i ZHP.

Zdaniem dyskutantów, trzeba koniecznie powołać do życia Radę Turystyki Kolarskiej, która zajmie się koordynacją tej gałęzi turystyki.

Na zakończenie udekorowano 14 działaczy turystyki złotą odznaką PZKol „Za zasługi dla turystyki”. Wśród odznaczonych jest pięciu przedstawicieli Wielkopolski: Witold Machowski, Konrad Balicki, Wojciech Suszewski, Roman Wierzejewski, Zbigniew Skotarczak. (PAP)

Poznaniacy wśród „Orlików”

W dniach od 27 grudnia 1962 r. na stadionie olimpijskim we Wrocławiu odbędzie się zgrupowanie 30 młodych piłkarzy juniorów. Reprezentacja Polski nie zakwalifikowała się do turnieju UEFA mimo to cykl szkoleniowy będzie utrzymany. Pod kierunkiem trenerów Forysty, Stianego, Górskiego, Konewicza, i Brzeźniaczka młodzież szlifować będzie swoją formę. Wśród powołanych trzydziestki znalazł się m. in. Sadowski i Woźniak obaj z Lecha.

Zgon zasłużonego działacza sportowego

Z grona starych i wypróbowanych działaczy sportowych Wielkopolski odszedł na zawsze Telesfor Weselik. Przedwcześnie zmarły, popularny w szeregach sportowych „Telu” był początkowo zawodnikiem Sokola, a następnie KS Warta, w barwach których odnosił wiele sukcesów. Później poświęcił się pracy w zarządzie Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki, będąc jednocześnie bardzo aktywnym sędzią klasy międzynarodowej.

Od wielu lat, mimo nie najlepszej zdrowia, pracował w PZLA będąc niemal do ostatnich dni życia kierownikiem sekretariatu wspomnianego związku. W uznaniu zasług odznaczony został m. in. złotą odznaką PZLA. Wielkopolski świat sportowy, dla którego Telesfor Weselik tak gorliwie i z wielkim pożytkiem pracował żegna Go z wielkim żalem.

Cześć Jego pamięci! (tp)

Dokończenie ze str. 1

sji naukowej. Jest to tym bardziej ważne, że w samym środowisku naukowców istnieją poważne przeszkody w rozwijaniu swobodnej dyskusji.

Prof. Schaff, a także inni mówcy wskazywali, że kierowanie partyną nauką — to inspirowanie, spełnianie roli „przekaznika”, do prowadzącego do świadomości naukowców potrzeby wynikające z praktyki życia, z zadań stojących przed naszym społeczeństwem.

Wiele uwagi w dyskusji poświęcono wychowawczej i ideologicznej funkcji partii w odniesieniu do świata nauki. O ile bowiem partia nie powinna komenderować rozwojem nauki, o tyle nie może być obojętna postawa samych uczonych, wobec socjalizmu. W tej sprawie partia nie pozostaje i nie może pozostać neutralna.

Na tym też stanęła w dyskusji sprawa rozwoju kadr naukowych. Chodzi nie tylko o to — wskazywano — co należy uczynić, by kadry tej było za 20 lat 3-krotnie czy 4-krotnie więcej niż obecnie. Chodzi również o to, jak należy działać, aby to była w pełni socjalistyczna kadra. W tym leży sedno kierownictwa partyjnego.

A więc potrzebna jest wielka praca w celu uaktywnienia kadry partyjnej i organizacji partyjnych w środowisku naukowym.

Uczestnicy dyskusji wskazywali także na pilną potrzebę stałego dostosowywania treści i programu studiów do zmieniających się potrzeb życia. M. in. prof. Stanisław Tur ski wyraził pogląd, że należy dokonać krytycznego przeglądu treści wykładanych przedmiotów pod kątem ich praktycznej użyteczności.

Z obrad XI Plenum KC PZPR

W wypowiedzi prof. Tadeusza Kotarbińskiego i kilku innych uczestników dyskusji znalazła odbicie sprawa generalnego stosunku do nauki. Obecnie występują jeszcze tendencje do traktowania nauki jako działalności usługowej, nie produkcyjnej. Są to — jak akcentowano — niesłuszne tendencje. Wyższe uczelnie, szkoły, instytuty naukowe są instytucjami niewątpliwie produkcyjnymi.

WYSTĄPIENIE JANA SZYDLAKA

I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak — mówił o roli wojewódzkich instancji partyjnych i terenowych organów władzy państwowej w koordynowaniu działalności wyższych uczelni, instytutów i innych placówek naukowych, zgrupowanych na jednym terenie.

W chwili obecnej koordynacja ta jest w wielu przypadkach niedostateczna. Powoduje to rozpraszanie środków, zwłaszcza na aparaturę i przyrządy naukowe, a tak że niepełne wykorzystanie urządzeń, będących w dyspozycji tych placówek. Np. w Poznaniu wyższe uczelnie posiadają kilka aparatów izotopowych, często niedostatecznie „obciążonych”. Są one zawsze zazdrośnie strzeżone przed pracownikami innych katedr, nawet w ramach tej samej uczelni. Często tylko osobiste stosunki między profesorami decydują o tym, czy młody pracownik

naukowy może korzystać ze wspomnianej aparatury.

Problemy te były niedawno przedmiotem zainicjowanej przez Komitet Wojewódzki w Poznaniu narady rektorów wyższych uczelni i dyrektorów instytutów naukowych. Jej rezultatem jest program współpracy poznanskich placówek naukowych, m. in. w koordynowaniu prac naukowo-badawczych, wzajemnej pomocy uczelni w kształceniu kadr oraz w przedsięwzięciach dydaktyczno-wychowawczych. Dla osiągnięcia tego celu przeprowadzono m. in. ewidencje tematów prac podjętych przez poszczególne katedry i instytuty, a także ewidencje aparatury naukowo-badawczej. Zda niem mówcy, doświadczenia poznanskie mogłyby być z powodzeniem wykorzystane w innych województwach.

Poruszając z kolei problem studiów dla pracujących, Jan Szydłak stwierdził, że być może, należałoby zastanowić się nad wprowadzeniem pewnych zmian w strukturze i organizacji tych studiów. Chodzi m. in. o rozważenie czy słuszne byłoby zorganizowanie systemu „mieszanego”. Umożliwiłby on słuchaczowi studiów zaocznych przejście po pewnym czasie na studia stacjonarne i odwrotnie — po rozpoczęciu nauki w trybie stacjonarnym kontynuowanie jej zaocznie.

Przechodząc do zagadnień pracy partyjnej na uczelniach, mówca wyraził pogląd, iż obecnie jest ona w wielu przypadkach niezadowolająca. Wynika to głównie z niedostatecznego zaangażowania się w tę pracę personelu naukowego, który niejednokrotnie traktuje ją jako zło konieczne. Zda-

NAJMILSZY

PREZENT GWIAZDKOWY
TO KUPON „KOZIOŁKÓW”

K11602



Dom w którym żyjemy

Wiadomo — studentom dokuczają kłopoty lokalowe. W pogoni za metrami kwadratowymi doszło do dość poważnego przesilenia w poznajskich domach studenckich. Można by myśleć, że w tych warunkach nie zaliczają się do najetyczniejszych utrzymanych. Bo jak tu dbać o codzienny porządek kiedy w jednym niezbyt dużym pokoju mieszka 4-5 osób. Mieszkańcy uczą się, śpią, odpoczywają, jedzą etc. A jednak nawet z wieloosobowego pokoju można uczynić przyjemny kątek w myśl przysłowia „dla każdego nic trudnego”. Przekonał się o tym podczas odwiedzin w bloku „C” na Winogradach.

Jego mieszkańcy (studenci Wyższej Szkoły Rolniczej) jak administracja starają się, aby zarówno pomieszczenia mieszkalne jak i ogólne (pokoje do nauki, klub itp.) były przydatnie utrzymane. Dużą rolę odgrywa przy tym pomysliwość studentów. Przejawia się ona w urządzaniu pokoi. Mieszkańcy często własnymi siłami przerabiają półki do książek, stoły, różne elementy dekoracyjne. W efekcie hotelowe pokoje stają się pomysłowym zabiegiem, niosącym charakteru rodzinnego mieszkania.

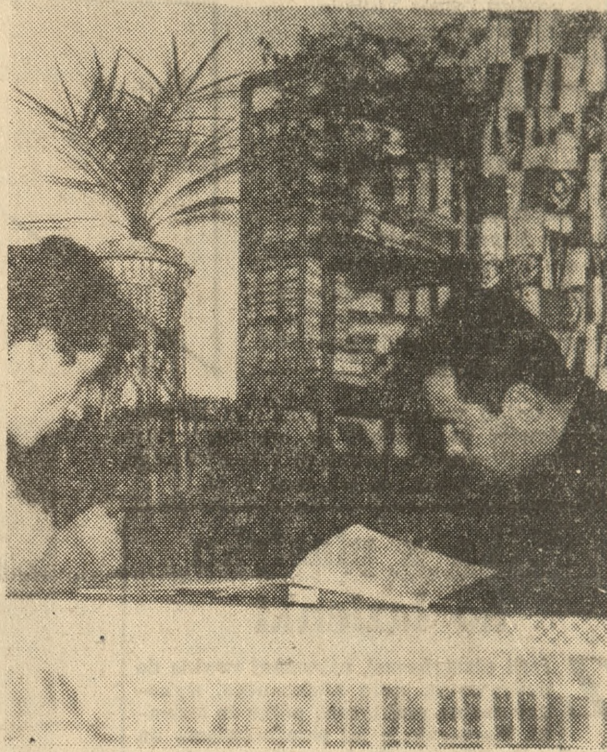
Dużą zachętą do dbania o wygląd kwatery są często organizowane konkursy na najpiękniej urządzone pokój, konkursy czystości itp.

Mimo, że w bloku „C” mieszkają adepci rolnictwa, wielu z nich posiada umiejętności po techniczne. M. in. kilku studentów wyremontowało samodzielnie aparaturę radiowęzła.

Załatwiono przy tym dość oryginalnie wielce kłopotliwą sprawę przywoływania do telefonu poszczególnych mieszkańców bloku. W pokoju portiera zainstalowano mikrofon i podłączono go do sieci radiowęzła. Jeśli do kogoś jest telefon, portier nie musi biegać po pokojach, wystarczy że wywoła adresata przez głośniki, które znajdują się we wszystkich pokojach. Duże ułatwienie dla

mieszkańców i dla starszaka-portiera.

Warto też wspomnieć o pracowni fotograficznej, którą urządziła administracja bloku wspólnie z klubem fotograficznym dla wszystkich amatorów tego przyjemnego hobby. Jak więc widać z tej krótkiej relacji, z „akademika” można uczynić swój dom. Oczywiście przy odrobinie dobrej woli i zainteresowania. (mi)



Trochę kretonu, kwiaty, półka na książki — wszystko to gustownie zestawione, zmienia wygląd pokoju. W takich warunkach przychodzi nawet ochota do nauki. (mi)

Fot. — Z. Matuszkiewicz

Pewien z moich znajomych powiedział — nie bez ironii — że na działalności akademickiej służby zdrowia zaciążyła zasada: „studenci są za młodzi by chorować”. Do niedawna więc jeszcze — zgodnie z tą dewizą — młodzież studiująca była pozbawiona profilaktycznej opieki lekarskiej.

Tymczasem zdrowotność studentów znacznie odbiegała i odbiega od ideału. Badania wstępne kandydatów na wyższe uczelnie wykazywały, że wielu młodych ludzi (w bieżącym roku około 20%) może studiować pod warunkiem pozostawania pod systematyczną opieką lekarską. Wyniki tych badań świadczą także o konieczności zapobiegania chorobom wśród młodzieży akademickiej. Jedną z form takiej działalności są badania okresowe.

Po raz pierwszy zostały one przeprowadzone w Poznaniu dopiero w ub. roku akademickim. Akcja ta, która objęła 93 proc. studiujących, przebiegała w przyspieszonym tempie — trochę na „kapu-capu”.

Wiele trzeba zrobić, by podnieść profilaktykę na właściwy poziom. Poprawa w tym zakresie między innymi wiąże się z zapewnieniem akademickiej służbie zdrowia odpowiedniej bazy lokalowej.

Sobie a muzom

Duży nacisk położyć trzeba na rozwój poradni neuro-psychologicznej, która stawia zresztą pierwsze kroki (istnieje od roku 1961). Wiele studentów cierpi bowiem na psychoneurozy i in. dolegliwości wynikające z zaburzeń układu nerwowego. Tu wyłania się potrzeba uprawnień poradni do postulowania — pod adresem kierowników uczelni — takich zmian w programach zajęć, które zapewnią młodzieży bardzo uregulowany tryb życia zwłaszcza w okresach egzaminów.

Brak przepisu, który by mówił, że opinia lekarza studenckiego jest wiążąca dla władz uczelni — powoduje dalsze konsekwencje. Podczas tegorocz-

Nareszcie myśli się o profilaktyce

Student też choruje

nych badań wstępnych kandydatów na wyższe uczelnie lekarz stwierdził u młodego człowieka porażenie dolnych kończyn. Mimo znacznego stopnia kalectwa kandydat upierał się przy studiach medycznych. Trzeba szanować taki zapał i entuzjazm, ale przecież lekarz poruszający się z dużą trudnością o kulach, lekarz-kaleka, będzie miał wiele kłopotu z wykonywaniem zawodu, o ile w ogóle będzie mógł tę funkcję pełnić. Jasne, że kandydat winien obrać inny kierunek studiów.

Naszym zdaniem należałoby jednak postulować nie tylko stworzenie podstaw prawnych dla lekarza w celu wpływania na kierunki studiów młodzieży. Lekarze studenci, a przynajmniej niektórzy z nich — powinni również otrzymać uprawnienia podobne do tych, jakie mają lekarze przemysłowi. Do czego to potrzebne?

W wielu pracowniach naukowych — czy to Politechniki czy też UAM (na przykład katedry chemii i fizyki) — pracownicy nauki i studenci stykają się muszą ze szkodliwymi dla zdrowia substancjami. Te grupy osób należy otoczyć specjalnie troskliwą opieką profilaktyczną. Prócz tego potrzebna jest analiza warunków pracy w laboratoriach i pracowniach naukowych. Chodzi o określenie stopnia szkodliwości i przeciwwskazań lekarskich.

„Organizacja”

Rozwiązanie tych wszystkich problemów wymaga między innymi ścisłej współpracy studenckiego ZLZ-u ze Zrzeszeniem Studentów Polskich i władzami poszczególnych uczelni. Te ostatnie winny nie tylko spieszyć z pomocą, ale również zachęcać i inspirować do prowadzenia takiej czy innej

akcji profilaktycznej. Przykładem w tym względzie może być Warszawa. Rektorzy stołecznych uczelni — Politechniki i Uniwersytetu sami zwrócili się do ZLZ-u, prosząc o przedstawienie lekarskich wniosków co do usuwania przyczyn różnych przedwczesnych dolegliwości u studentów.

Pozostaje jeszcze do omówienia stosunek młodzieży akademickiej do profilaktycznych przedsięwzięć lekarzy. Ponoć studenci często lekceważą swoje zdrowie, wyrazem czego niechętny udział w badaniach okresowych. Te, które przeprowadzono w ubiegłym roku akademickim, objęły tak dużą liczbę młodzieży, ponieważ stosowano przymus administracyjny.

Wydać się, że w tej dziedzinie dużo może zmienić na lepsze działalność propagandowo-uświadamiająca prowadzona przez lekarzy i ZSP. Trzeba jednak pamiętać, że niechęć do leczenia wynika niejednokrotnie z niedoskonałej pracy ZLZ-u. Myślę przede wszystkim o wadach natury organizacyjnej. Oto studenci nie będący mieszkańcami domów akademickich, mają przychodnie stomatologiczną*) na Winogradach przy ulicy Dożynkowej. Natomiast mieszkańcy Winograd — studiujący na WSR — przychodnię stomatologiczną mają przy ul. Wojska Polskiego.

Dziwić może również niedostatek informacji. Dopiero teraz myśli się o wywieszeniu w „akademiku” plakatów informujących między innymi o godzinach przyjęć w ZLZ-cie. Cóż, lepiej późno niż wcale.

MICHAŁ ŁUCZAK

*) Tak na marginesie: ze wszech miar pożądaną byłaby profilaktyczna akcja stomatologiczna. Próchnica przybrała bowiem zaskakujące rozmiary.

M można sądzić, że gdzieś jak gdzieś, ale w środowisku studenckim organizowanie życia kulturalnego jest szczególnie ułatwione. Jako przesłanki takiego rozumowania służą mogą ogólnie chociażby cechy charakteryzujące młodzież studencką. A więc młodość, pomysliwość, przygotowanie intelektualne. Kształtując się na wyższych uczelniach, studenci stykają się na codzień z wieloma problemami życia politycznego, społecznego, gospodarczego czy kulturalnego. Sa w środowisku studenckim adepci prawa, ekonomii, medycyny, nauk technicznych i humanistycznych, młodzi — uzdolnieni — muzycy i plastycy. A student... nie samą nauką żyje.

Chce także rozrywki i możliwości wyżycia się. Oczywiście robi to w różnych formach. Te najprostsze i — dodajmy — często obserwowane to potańcówka, brydż czy tzw. potocznie „draka”.

Dążeniem organizatorów studenckiego życia jest połączenie zainteresowań z chęcią wyżycia się i skierowanie ich na płaszczyznę działalności kulturalnej. I tu wyłania się największa trudność.

Jak to robić?

Stawiając to pytanie mamy na myśli nasze, poznajskie środowisko studenckie. Przyglęźmy do niego niestety, opinia mało aktywnego. Dla przeciwwstawienia podaje się często przykłady takich ośrodków akademickich jak Warszawa, Kraków, Wrocław, Łódź, Gdańsk. Znanie są one w kulturze studenckiej z wielu dobrych teatrów, kabaretów, festiwali, pomysłów inicjatyw.

W Poznaniu studuje obecnie około czterech tysięcy osób. Liczba niemała, stawiająca nasze środowisko pod względem wielkości w czołówce krajowej. Są w Poznaniu ofiarni działacze studenccy, mają też nasi studenci najlepsze bodźce w kraju warunki lokalowe dla poczynania kulturalnych (dobrze wyposażone kluby). Mimo to nie widać studenckiej kultury nie tylko na arenie krajowej, ale także w mieście czy nawet w uczelniach. Optymiści mogą w tym miejscu powiedzieć: jak to, a klub „Od nowa”, a nasze liczne zespoły i ciekawe imprezy? Nie czarujmy się. Wtajemniczeni dobrze wiedzą, że trzon owych zespołów stanowią przeważnie ci sami ludzie. Za mało ich, w

PROPOZYCJE DOBRE czy ZŁE?

Poczynania kulturalne

porównaniu z 14 tysiącami młodych ludzi, z których każdy predestynowany jest do aktywnego uczestniczenia w życiu kulturalnym. Według słów jednego z miejscowych działaczy udział młodzieży studenckiej w poczynaniach kulturalnych powinien być dla niej jedną wielką zabawą, jakimś powszechnym hobby. Tymczasem wielu z zaproszonych do udziału w pracy teatryczny czy innego zespołu, pyta często na wstępie „a ile płacicie”. W poznajskim środowisku panuje jakaś dziwna atmosfera obojętności dla spraw kultury.

Wróćmy więc do uprzednio już postawionego pytania: co i jak robić, aby zainteresować działalnością kulturalną możliwie najwięcej studentów? Problem ten był także głównym tematem ostatniej środowiskowej narady studenckich działaczy kulturalnych. W ożywionej dyskusji przebiegała ambicja czynu, co oczywiście bardzo cieszy. Z licznych wypowiedzi wyłoniły się dwie propozycje, mające zdaniem ich zwolenników ożywić życie kulturalne studentów.

Dwa warianty

Propozycja pierwsza: Jej zwolennicy postulują zorganizowanie 1-3 reprezentacyjnych zespołów. — Chcąc zapewnić wysoki poziom artystyczny tych zespołów, zwolennicy projektu przewidują skupienie wokół nich najzdolniejszych wykonawców, reżyserów, autorów. Należałoby przy tym zapewnić owym reprezentacyjnym zespołom odpowiednie warunki lokalowe i materialne. Mając solidną bazę i dobry program, zespoły takie zdobyłyby szybko sławę nie tylko w Poznaniu. Na atrakcyjny program w ich wykonaniu, studenci chętnie przychodziliby i tym samym znaleźliby się w kręgu działania kulturalnego.

Propozycja druga: — Oparta jest na przeciwnych założeniach. Żadnych reprezentacyjnych zespołów. Jeśli patrzeć będziemy jedynie na sławę i laury, nie osiągniemy celu, zwanego upowszechnieniem kultury. Właśnie tworzenie licznych zespołów i korzystanie z jak najpowszechniejszych form, powinno ułatwić rozbudzanie zainteresowań kulturalnych młodzieży studenckiej. Jeśli członkowie któregoś z licznych zespołów nie zdobędą sławy „STS-u”, czy „Kalam-bura” — nic straconego. Nie wszyscy mają wybitny talent. Cenne będzie jednak samo ich zaangażowanie w pracę danego zespołu, cenna będzie ich kulturalna zabawa. I dlatego powinno się usilnie dążyć do tworzenia coraz to nowych zespołów, klubów, organizowania licznych imprez. Chodzi

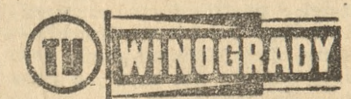
po prostu o danie młodzieży okazji do osobistego wyżycia się w tej, czy innej dziedzinie. Przytoczone tu propozycje działaczy studenckich, są z pewnością dyskusyjne i nie wyczerpują wszystkich możliwości, ożywienia studenckiej kultury.

Słabość ruchu kulturalnego w Poznaniu leży bowiem nie tylko w braku jakiegś zdecydowanej koncepcji. Niemalże wpływ na obecny stan rzeczy wywiera z pewnością słabość organizacyjna studenckiego życia kulturalnego. Przykład: w ciągu 5 lat — największa w kraju rotacja na stanowisku kierownika komisji kultury Rady Okręgowej ZSP. Brak też szerszej współpracy z innymi, nie studenckimi placówkami kulturalnymi. Brak wreszcie ciała, koordynującego studenckie poczynania kulturalne. Wyjście z obecnej sytuacji nie jest łatwe. A może nasi czytelnicy, niekoniecznie studenci — pomogą poznajskim działaczom studenckim? Jeśli macie jakieś uwagi lub propozycje, prosimy do nas napisać...

MIROSŁAW IDZIOREK

„P. S. Ostatnio w ramach tzw. Dni Kultury Studenckiej kilka teatrzyków jak „Ramzesik” czy „Pegazik” wystąpiło z nowymi programami. Czy jest to znak trwałych zmian na lepsze, czy też tylko „akcja” krótkotrwała z okazji „Dni”. Śmiem twierdzić, że raczej to ostatnie.

M. I.



W zasadzie osiedle akademickie na Winogradach jest obecnie dość dobrze urządzone. Na miejscu studenci mają zakłady usługowe, sklepy spożywcze, stołówki, kino, klub „Nurt”. Brak jest jednak sali sportowej. Wśród 3 tys. mieszkańców jest wielu amatorów sportu. Nie chodzi o wyczynowców, ci mają do dyspozycji AZS. Przydałaby się jednak na osiedlu sala, w której młodzież studencka w wolnej chwili mogłaby pograć w siatkówkę, koszykówkę lub poćwiczyć dla zdrowia na przyrządach gimnastycznych. Podobno świetnie nadawałyby się do tego celu nie wykorzystane dotychczas pomieszczenia w bloku „H”. Odpowiednie czynniki prosimy o poparcie studenckiej prośby.

*

Do wielu zainteresowań młodzieży studenckiej zaliczyć można także majsterkowanie. Niejeden z mieszkańców Winograd chciałby sobie zrobić jakiś drobiazg, niestety, nie ma gdzie. Czy nie można na Winogradach zorganizować jakiejś placówki w rodzaju „Zrób to sam”? Wiemy, że istnieją one w innych dzielnicach Poznania.

(3)

Studenckim piórem

Tych wierszy jeszcze nigdzie nie drukowano. Są one debiutami poetyckimi dwójga studentów — Marii Zamruk i Zygryda Szukaja.

MARIA ZAMRUK studiuje na Uniwersytecie polonistykę (III rok), lat 20, niewidoma.

ZYGFYD SZUKAJ jest również studentem polonistyki (II rok) na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza. Oprócz poezji interesuje się prozą. Za jedno ze swoich opowiadań otrzymał wyróżnienie na konkursie zorganizowanym przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

MARIA ZAMRUK

Chwila nocy

Pełna goryczy zwiędłych traw
Kuta piórami labędzi
W głębokich bruzdach
Wody.
Wąska linia szczęścia
Księżycową podziałką
Znaczą ślad przebytych też?
Zamarły w niej
Czerwone żuki
Z
Jedynym czołkiem
Masztu, —
Tną papier nieba
W strzępy
Gwiazd.

ZYGFYD SZUKAJ

jest cisza lata
badyli oschłość
szmer porzucanych kropli
czas może być ciszą
cisza naprężeniem
jest cisza przed rozpryskiem
dzień ciągle odsuwany
jest czas zaczącia

Trudne sprawy pewnego spadku

„Żyjemy w państwie socjalistycznym, a przecież istnieje w tym państwie Kościół, działają organizacje religijne, propaguje się idee fideistyczne. Czy można się godzić z takim stanem rzeczy?”. (Z listu do redakcji).

W pytaniach tych nasz czytelnik postawił zagadnienie niewątpliwie ważne i nie w pełni rozumiane przez wielu ludzi w naszym kraju. Dodajmy, że zagadnienie to jest tak stare jak... marksizm, jak historia ruchu robotniczego. Stąd odpowiadając na postawione pytania będziemy mogli się posłużyć poglądami na tę sprawę najwybitniejszych myślicieli marksistowskich, twórców marksistowskiej ideologii.

Państwa socjalistyczne przejęły religie niejako w spadku po poprzednich formacjach społeczno-politycznych. Przywiązanie ludów do wierzeń religijnych wynika z wielowiekowej tradycji, przyzwyczajenia, często po prostu z zafobania, ciemnoty i nędzy. Nie można wierzących odrywać siłą od ich wierzeń i przyzwyczajzeń podobnie, jak nie wolno dopuszczać do dyskryminowania niewierzących. Byłoby to sprzeczne z zasadą wolności sumienia i wyznania i szczerą u podstaw demokracji socjalistycznej.

„Należy pozostawić każdemu zupełną swobodę wyznawania takiej religii, jaka mu odpowiada, albo niewyznawania żadnej religii tzn. pozostawiania ateista, jakim zazwyczaj też bywa każdy socjalista” — pisał Lenin już w 1905 roku.

Nie znaczy to wcale by stosunek partii socjalistycznej do religii był bierny lub obojętny. Już Marks nazwał religię „opium dla mas”, a Engels stwierdził, że:

„Socjaldemokracja uważa religię za sprawę prywatną w stosunku do państwa, lecz bynajmniej nie w stosunku do siebie, nie w stosunku do marksizmu, nie w stosunku do partii robotniczej”.

I tak właśnie zagadnienie to wygląda w praktyce państw socjalistycznych. Pa-

stwo nasze nie interesuje się tym kto i jaką religię wyznaje. Rubrykę „religia” wykreślono z wszelkich kwestionariuszy, formularzy, dowodów osobistych. Żaden urzędnik państwowy w żadnej sprawie nie spyta obywatela czy jest wierzący. Po prostu ta sprawa państwa nie interesuje, jest bowiem prywatną sprawą obywateli. Dlatego też istnieje u nas i działa Kościół katolicki wraz z wszystkimi swoimi agendami organizacyjnymi itp., dlatego istnieje i działają także inne kościoły i kulturywują swoje praktyki religijne.

Co innego jednak stosunek partii do religii.

„W stosunku do partii socjalistycznej proletariatu — pisał Lenin — religia nie jest sprawą prywatną. Partia nasza jest związkiem świadomych, czolowych bojowników o wyzwolenie klasy robotniczej. Taki związek nie może i nie powinien odnosić się obojętnie do braku uświadamienia...”

A nie odnosić się obojętnie to znaczy propagować własne idee, ideologię marksistowską, to znaczy usuwać społeczne korzenie religii. Tutaj jednak pora na pytanie dodatkowe: Jak to robić? Otóż Engels wyraźnie żądał od partii robotniczej, by umiała cierpliwie pracować nad organizacją i uświadomieniem proletariatu, które prowadzi do obumierania religii.

Najważniejsze w tej pracy jest chyba właśnie usuwanie społecznych korzeni religii, a więc: nędzy, zafobania, wyzysku, jak najszerze upowszechnianie oświaty i podnoszenie poziomu życia ludzi. W ten sposób osiąga się warunki, w których idee religijne mają znacznie mniejsze szanse zdobywania zwolenników; coraz więcej bowiem ludzi zdobywa

naukowy pogląd na świat. Tym ludziom nie odpowiada — bo nie może odpowiadać — sposób religijnego pojmowania świata, który tak dosadnie określił Lenin w słowach:

„Tego, kto przez całe życie pracuje i cierpi nędzę, uczy religia pokory i cierpliwości w życiu ziemskim, pocieszając nadzieją nagrody w niebie. Tych zaś, którzy żyją z cudzej pracy, uczy religia dobroczynności w życiu ziemskim, ofiarowując im bardzo tanie usprawiedliwienie ich całej pasywności egzystencji i sprzedając po przystępnej cenie bilety wstępu do szczęśliwości niebiejskiej”.

W państwach socjalistycznych podstawowym zadaniem jest stałe podnoszenie stopy życiowej ludzi pracy, poprzez rozwój gospodarczy krajów. Realizacja tego zadania wymaga skupienia wózków niego całego społeczeństwa, przekonania go o słuszności obranej drogi i skłonienia do wysiłków, by zamierzane cele wykonywało szybko i dobrze, by nie szczydziło swojego wysiłku, bowiem jest to dzieło pomyślne dla wspólnego dobra. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza stara się zespolic wszystkich ludzi pracy — wierzących i niewierzących — w pracy dla dobra kraju wbrew wstecznym siłom działającym wewnątrz hierarchii kościelnej. Dzielnie mas pracujących na ludzi wierzących czy niewierzących, nie sprzyja mobilizacji społeczeństwa dla realizacji najważniejszych zadań gospodarczych i społecznych. Zważniona, niezgodna społeczność nie jest zdolna do prawdziwie twórczego, płodnego wysiłku.

O sprawach tych myślał także Lenin, gdy pisał:

„Oto dlaczego nie zabramy i nie powinniśmy zabramy proletariatu, który zachował te czy inne pozostałości dawnych przesądów, zbliżenia się do naszej partii. Propagować naukowy pogląd na świat będziemy zawsze (...). Nie oznacza to jednak wcale, że należy wysuwać sprawę religii na bynajmniej nie przysługujące jej pierwsze miejsce, że należy dopuszczać do rozproszenia sił prawdziwie rewolucyjnej, ekonomicznej i politycznej walki z powodu trzeciorzędnych poglądów lub bredni, szybko tracących wszelkie znaczenie polityczne, szybko wyrzucanych do lamusa w wyniku samego przebiegu rozwoju ekonomicznego”.

Partia wymagając odpowiedniej postawy od swoich działaczy przestrzega jednocześnie zasad, które nakazują tolerancję, spokój, oddziaływanie zakrojone nawet na długi okres czasu. Stale ważną swą zachowują słowa Lenina, który pisał, że „jedność w tej rzeczywistości rewolucyjnej walce klasy uciemiężonej o stworzenie rajy na ziemi jest dla nas ważniejsza niż zgodność poglądów proletariatu na sprawę rajy w niebie”.

JAN SOŚNICKI

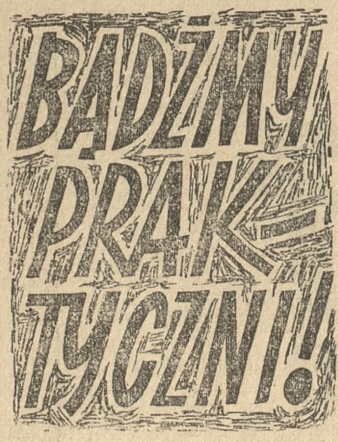


Nakładem Wydawnictwa Wiedza Powszechna ukazały się:

Z serii Przekroje wyszły trzy pozycje — Olgierda Wołczka „Tajemnice wydarte niebu” (o lotach w Kosmos — cena 12 zł), E. Borysowa i I. Piatnowej — „Klucz do słońca” (ciekawe opowiadania o półprzewodnikach — 15 zł), oraz A. Hulanickiego i S. Sekowskiego „Chemia wokół nas” (popularne wprowadzenie czytelnika do kulis wielkiej chemii — 25 zł).

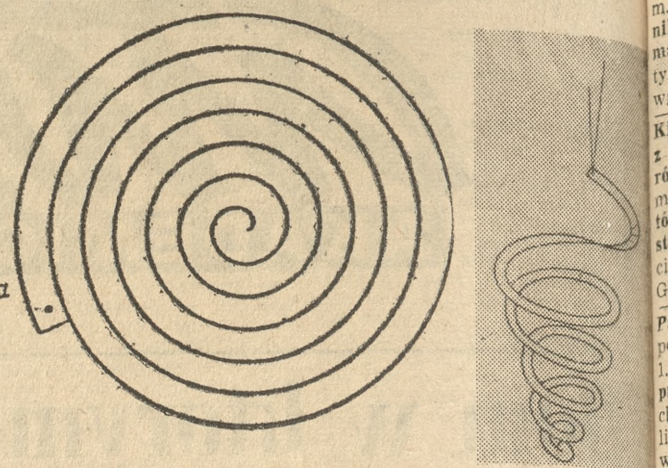
Po pierwszym błyskawicznie rozprzeczonym wydaniu ukazało się drugie wydanie „Roku przed klęską” Marii Turlejskiej. Książka ta obejmuje okres od 1 września 1938 r. do 1 września 1939 r. Dużo dokumentów, zdjęć i żywy język sprawiają — że książkę czyta się jak pasjonujący reportaż. Stron beżmała 500, cena — 35 złotych.

W cyklu Nowości Nauki i Techniki warto odnotować Jerzego Orlewicza „Alarm trwa” (o klęsce powodzi i o walce z nią) oraz Andrzeja Sowińskiego „Co to jest bioelektryczka” (cena każdej pozycji 6 zł).



Ozdoby na choinkę

Korkociąg i żaglówka



Do strojenia choinki pozostało jeszcze kilka dni. Kto chciałby pochwalić się umiejętnością własno ręcznego wykonywania ozdób (zwłaszcza, że w sklepach jest ich w tym roku mało), może skorzystać z naszych dwóch skromnych wzorów.

Oto korkociąg: z podwójnie sklejonego srebrnego (może być inny kolor) błyszczącego papieru wycinamy wzór zamieszczony na rysunku; papier przecinamy wzdłuż linii aż do środka. W punkcie a przewlekamy wieszadełko (nitka długości kilku centymetrów). Jeśli korkociąg powiesimy w pobliżu palącego się świeczki, ogrzewane przez płomień powietrze wprawi go w stały ruch wirowy.

Żaglówka: do wzoru oznaczonego cyfrą 1 wykonanego z cienkiego papierka częściami zakreskowanymi przyklejamy wzór oznaczony na rys. cyfrą 2 (biały papier) i wzór 3 (dwustronny czerwony papier). Po wyschnięciu kleju tak wykonany maszt z żaglem osadzamy w koreczku o średnicy 1 cm i grubości 7—8 mm. W połowie skorupki od włoskiego orzecha (można ją pomalować) nożyczkami wykonujemy cztery dziurki, a następnie wkładamy w środek podstawkę (korek) masztu i nakładamy cztery nitki i wieszadełko, umocowując je w sposób pokazany na rysunku.

Wzory ozdób wybraliśmy z książki Barbary Maślankiewicz pt. „Ozdoby na choinkę” (Wydawnictwo Przemysłu Lekkiego i Spożywczego, W-wa, 1957 r. nakład 40 119, cena 18 zł).

Półka z plastiku do łazienki

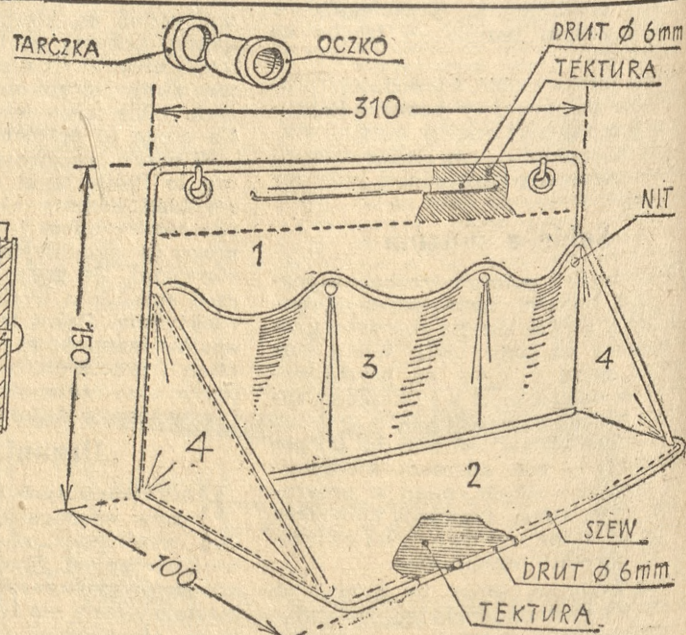
Z folii plastikowej, używanej zwykle do nakrywania stołu kuchennego, wykonana może być praktyczna półka do łazienki. Konstrukcję jej przedstawiamy na rysunku (wymiarów podano w milimetrach).

Podstawowe elementy półeczki: ścianka (na rys. — 1), półka (2), kieszonki (3), trójkątne ścianki boczne (4). Do zawieszenia półki na ścianie służą haczyki włożone w metalowe uszka, umocowane w ściankę 1.

Mogą to być uszka używane zazwyczaj w plecakach i namiotach. Uszko takie (patrz rys.) składa się z uszka właściwego i tarczki metalowej. Koniec uszka wkłada się do tarczki przez otwór w materiale, a potem zagina na tarczce przy pomocy młotka.

Cała półka składa się z podwójnie zszytej (maszyną) cienkiej folii plastikowej. Dla nadania półce odpowiedniej sztywności należy wyciąć z mocnej tektury dwa prostokąty o wymiarach 310 x 150 mm (wzmocnienie ścianki 1) i 310 x 100 mm (wzmocnienie ścianki 2). Przy krawędziach tychże ścianek wszywane (patrz rys.) dwa odcinki drutu stalowego lub mosiężnego.

Kieszonki składają się z dwóch prostokątnych kawałków folii plastikowej, zszytych i obrębionych u góry oraz zszytych w miejscu połączenia ścianek 1 i 2. U góry kieszenie powinny być przynitowane w czterech punktach; używamy w tym celu 3-milimetrowych nitów i tarczek mosiężnych (patrz rys.).



WARTO WIEDZIEĆ

Suche bułki odzyskają świeżość, jeżeli zawiniemy je na godzinę w wilgotną, czystą ściereczkę, a potem wsuniemy na parę minut do gorącego piecyka.

Jeśli chcemy pozbać ręce zapachu cebuli, przetrzymajmy je solą kuchenną.

Z patelni łatwo wywabić zapach cebuli, gotując na niej trochę octu.

Jajka chłodnicze będą świetnie smakowały, jeżeli się je przed użyciem włoży na 2 godziny do zimnej, osolonej wody.

Stwardniały, żółty ser odzyska świeżość, jeżeli na dwie godziny zanurzymy go w słodkim mleku.

Zjazdy Przyjaźni

W listopadzie i w pierwszej połowie grudnia — Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej rozwinęło w naszym województwie ożywioną działalność. Zaktywizowało zarządy powiatowe, wniosło nowe elementy do pracy kół i wskazało zadania na najbliższą przyszłość. W Pleszewie, Kole, Gnieźnie, Ostrowie Wlkp., Koninie, Trzcieńcu, Obornikach i Pile — odbyły się zjazdy powiatowe. Cechowała je dobra frekwencja. Przedstawiciele różnych środowisk na zebraniach wykazali dużą troskę o polepszenie działalności TPR.

Uczestnicy zjazdów zwrócili uwagę na wzrost zainteresowania życiem gospodarczym Kraju Rad i jego sukcesami w walce o pokój. Domagano się częstszych spotkań z gośćmi radzieckimi, z przedstawicielami Ambasady i Konsulatu ZSRR i organizowania zebrań z uczestnikami wycieczek do Związku Radzieckiego. Te żywe kontakty nadadzą pracy TPR ciągłość i pozwolą zerwać z dotychczasową kampanią niojnością, wyczekiwaniem na rocznicę lub Dni Leninowskie.

Członkowie zbiorowi

Uczestnicy zjazdów wiele uwagi poświęcili współpracy TPR z członkami zbiorowymi, którzy we własnych środowiskach są dobrymi popularyzatorami idei przyjaźni z Krajem Rad. Poza Poznaniem posiadającym 150 członków zbiorowych na czoło powiatów wysunęło się Gniezno z 56 członkami zbiorowymi. Gnieźnieński oddział jest bardzo żywotny. Dla rozwinięcia szerzej działalności zabiega obecnie o uruchomienie stałego punktu informacyjnego w budującym się Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki. Or-

ganizuje również coraz to nowe kursy języka rosyjskiego.

Szkolne Koło Przyjaciół ZSRR

Skupiska szkolne przyjaciół Związku Rad są bardzo ruchliwe, co należy zawdzięczać nauczycielom-opiekunom tych kół. Ostatnio bodźcem do ożywienia działalności stał się Młodzieżowy Rok Przyjaźni. Idąc na spotkanie zainteresowania młodzieży szkolnej sprawami Związku Radzieckiego, Komisja Młodzieżowo-Pedagogiczna, Zarządu Wojewódzkiego TPR zorganizowała niedawno konferencję z udziałem inspektorów szkolnych. Przedmiotem obrad była praca w szkołach w Młodzieżowym Roku Przyjaźni.

Praca na wsi

Najślabszym ogniwem działalności naszego TPR są koła wiejskie. Mamy powiaty, w których działalność ta niemal zanikła. Sprawa stała się przedmiotem żywej dyskusji na zjazdach powiatowych. Po stanowiono zaapelować do Kół Rolniczych, Kół Gospodyń Wiejskich, komórek Stronnictwa Ludowego i innych organizacji, aby współdziałały z kołami wiejskimi TPR i nie tylko dopomogły do rozwinięcia działalności tych kół, lecz we własnym zakresie uwzględniły gruntowne przyjaźni z Krajem Rad.

Zjazdy Powiatowe nie są jeszcze zakończone, lecz te, które się odbyły, wniosły czynny wkład do dalszej pracy, wykłnęły błędy, ale i podkreśliły dobre wyniki, jakie cechuje całokształt działalności Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Fr. H.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu przyjmie do pracy na terenie m. Poznania: inżynierów budowlanych, techników budowlanych, mistrzów, ekonomistów, magazynierów i referentów z kilkuletnią praktyką w budownictwie. Warunki pracy i płacy wg UZP w budownictwie. K12012

Kierownika i zastępcę kierownika magazynu z uposażeniem od 2.300—2.800 zł, magazynierów z uposażeniem 1.800—2.200 zł ze znajomością branży metalowej, księgowo i referentów — zatrudni poważne przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty z podaniem i życiorysem należy składać w Biurze Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. K12028

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Działynie, pow. Gnieźno, poczta Działyn — zatrudni od 1. I. 1963 r. 6 rodzin do prac polowych i 4 do pracy w obozie. Mieszkania po 2 pokoje z kuchnią i spiżarnią, zelektryfikowane i skanalizowane. Płace wg układu zbiorowego pracy w rolnictwie. Przystanek PKS i PKP na miejscu. Reflektujemy tylko na rodziny z co najmniej po 2 ludzi do pracy. K12016

Księgowych z praktyką w tym do księgowości budżetowej przyjmą zaraz **Zakłady Mięsne — Rzeźnia w Poznaniu**, ul. Garbary 101/111. Warunki pracy do uzgodnienia. K12022

Kierownika zaopatrzenia i referenta zaopatrzenia zatrudni zaraz **Sredzkie Przedsiębiorstwo Odzieżowe Przemysłu Terenowego w Srodzie (Pozn.)**, ul. Mała Klasztorna 3. Wymagane wykształcenie średnie. 25790g

Magazynierów branży elektrotechnicznej i wyrobów hutniczych — zatrudni z dniem 1. I. 1963 r. **Baza Zaopatrzenia i Zbytu PMR w Murawianej Goślinie, Przemysłowa nr 3**. Wymagane średnie wykształcenie, przynajmniej 4 lata praktyki na stanowisku magazyniera. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w biurze Bazy. K12031

Oborowego z pomocnikiem poszukuje zaraz **Państwowe Gospodarstwo Rolne Gutkowy**, pow. Środa. Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią w nowym budynku, zelektryfikowane — zapewnia, przystanek autobusowy. Reflektuje się na pracownika z wieloletnią praktyką w obozie. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy. K12034

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Gostyn, ulica Fabryczna 1, **Zakład Remontowo-Budowlany** zatrudni od 1 stycznia 1963 r. 1 inżyniera budownictwa, 3 techników budowlanych lub majstrów z dyplomami, 15 murarzy, 2 elektryków, 10 uczniów do nauki w różnych zawodach. Wynagrodzenia według układu zbiorowego w budownictwie. K12052

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, Stary Rynek 81, przyjmie zaraz inżyniera-mechanika do Działu Energo-Mechanicznego, techników wiertników na stanowiska kierowników otworów, ekonomistów z wyższym lub średnim wykształceniem z praktyką w planowaniu i sprawozdawczości oraz gospodarki materiałowej, ekonomistę-wielobranżowca do wykonawstwa w Dziale Zaopatrzenia oraz mechaników silnikowych i operatorów sprzętu wiertniczego. Zgłoszenia: pokój 21. K12108

Praca

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Garbary 35 — sklep. 25502g

Potrzebny oborowy na małą oborę (mieszkanie zapewnione). Ludwik Stachowiak, Kościół — Gutorowo 2. 25764g

Dochozująca do dwojga małych dzieci i drobnych prac domowych potrzebna. Poznań, Rolna 82 m. 11. 26024g

Pomoc domowa dwa razy tygodniowo potrzebna. Łazarz. Adres wskazać. Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25915g.

Teklarz dobry fachowiec przyjmie pracę natechniczą z podaniem warunków. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25950g.

Gospodyni na probostwo w Koszalińskim probostwie na zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25953g.

Pomoc domowa na stałe z mieszkaniem przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25962g.

Potrzebna pomoc domowa na wieś do malżeństwa pracującego — dwójka dzieci. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25965g.

s. t. p.
Marceli Motty

INŻYNIER

uczestnik powstania wielkopolskiego, oficer rezerwy W. P., b. dyrektor Gimnazjum w Wierzbie koło Wrocławia, zmarł w Krakowie po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 17 grudnia 1962 r., przeżywszy lat 72, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni
ZONA, SIOSTRA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI
K12120

Telesfor Weselik

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi — Złota Odznaka POZLA, Złotym „Dyskiem” WKKFIt

W Zmarłym tracimy umiłowanego w sporcie i a. działacza społecznego, którego zasługi w sportowem i działaczym będą na długo zachowane w pamięci.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm., o godzinie 14,15 na cmentarzu na Junikowie.

ZARZĄD

POZNAŃSKIEGO OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU LEKKIEJ ATLETYKI 26046g

DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH
POZNAN - MIASTO W POZNANIU

pl. Młodej Gwardii nr 6 • telefon zbiorowy 512-16

PRZYJMUJE WSTĘPNE ZLECENIA

na nadzór inwestorski na rok 1963 nad robotami budowlano-montażowymi w zakresie budownictwa mieszkaniowego, ogólnego i przemysłowego w obrębie miasta Poznania.

Formularze zgłoszeń można odbierać w pokoju nr 23, I pr. (telefon wewnętrzny 17)

K11930

Gospodarstwo Rolne przy Państwowym Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Lubiążu, pow. Wołów, woj. wrocławskie zatrudni natychmiast starszego ogrodnika ze specjalnością upraw pod szkłem. Mieszkanie po okresie próbnym zapewnione. Szkoła, sklepy, przystanek autobusowy na miejscu. Wynagrodzenie wg UZP w rolnictwie plus 30 procent dodatku do poborów. K12066

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 — zatrudni zaraz: ekonomistę do działu rachuby i plac; kierownika działu księgowości. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz praktyka. Wynagrodzenie według UZP w budownictwie. Dojazd do pracy autobusem przedsiębiorstwa. K12070

Pomoc domowa na wieś potrzebna. Warunki bardzo dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25966g.

Nauka

Tańców szybko uczyć — Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 25115g

Tańców towarzyskich wyucza **Adela Szczurkówna**, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 25530g

Kupno

Kupię barak mieszkalny (4 pokoje). Oferty z podaniem ceny kupna do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25867g.

Kupię wiertarkę stołową, ul. Dzierżyńskiego 153, warsztat. 25877g

Kupię natychmiast kilogram puchu giesego może być gorszy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25886g.

Kupię lisa, Wroniecka 10 m. 7a, godz. 16—20. 25893g

Sprzedaż

Telewizor „Rekord” 5 (szafkowy) sprzedam, po gdz. 19, ul. Jesienna 58, parter, przy ul. Marceleskiej. 25914g

Sprzedam norki hodowlane najlepszej jakości — blacki oraz palamino, klatki norek, do końca grudnia. Podolony, Ciecuchowska 19. 25937g

Sprzedam samochód osobowy „DKW-F-8, Leszno, H. Sawickiej 3. 24969g

Sprzedam psa setera ronnego. Głogowska 102 m. 10. 25954g

Sprzedam maszynę do pisania, futro nylonowe oraz biał. Telefon 632-27. 25668g

Sprzedam małe biurko, stoliki pod telewizor. Stolarnia, Balcerowski, Strzałowa 6. 23978g

Msza św. żałobna za duszę, śp.

Marii Swinarskiej

pierwszej dyrektorki Uczelni im. Dąbrowski zostanie odprawiona w niedzielę, 23 bm., o godz. 9, w kościele par. Sw. Anny, przy ulicy Matejki 42.

B. DĄBROWCZANKI

Lokale

Sprzedam trzypokojowe, willowe mieszkanie oddzielne wejście, gaz, Osińska Bojanowa, pow. Rawicz, Dąbrowskiego 12. 26019g

Wacława Szalka

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają CORKI

Dnia 17 grudnia 1962 r. zmarł

Telesfor Weselik

nasz długoletni i ceniony pracownik.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm., o godzinie 14,15 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracownicy

POZNAŃSKICH WARSZTATÓW

NAPRAW MASZYN DUKARSKICH K12128

Globulka „ZET” zapobiega ciąży...

K11892

OGŁOSZENIA DROBNE

„Bechstein” fortepian 2.20 długi, nr 67755, sprzedam niedrogo z powodu wyjazdu. Gorzów Wlkp., ul. Mieszka 65 m. 3, tel. 21-35.

Wapno, palone, gaszone, workowe, białe, gips, kreda, trzcin, smoła, lepek, karbolinum, zasady, kominowe, płyty „Suprema” — poleca Składnica, Poznań, Jeżycka 13. 26016g

Sprzedam samochód „Sko da” 1101. Zgłoszenia: Zagonowa 11 m. 1 (Wino-grady). 26023g

Garaż sprzedam 5x3 m. drewniany Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25874g.

Pianino nowoczesne, dobre, korzystnie sprzedam. Ogrodowa 18 m. 3. 25878g

Telewizor „Smaragd” 90 L, nowy, z gwarancją sprzedam, z powodu choroby. Florysiak, Poznań, Dzierżyńskiego 19 m. 19. 25880g

Maszynę do pisania walizkowa, szycia „Singer”, łożko żelazne sprzedam. Mielżyńskiego 20, pracownia gorsetów. 25881g

Samochód „Syrena” 102, nowy, sprzedam. Rawicz, Rynek 9, piętro. 25884g

Okazja sprzedam amerykański garnitur elana-supper. Poza tym kocyk męski, zagranciczne buty myśliwskie. Tel. 25-91, godzina od 10—13. 25887g

Sprzedam pianino krzyżowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25888g.

Wózek dziecięcy uniwersalny sprzedam. Mottego 7a m. 5. 26009g

Pianino krzyżowe „Volkenhauer” sprzedam. Kopernika 6 m. 12. 26011g

Tanio sprzedam — kraj. obraz (leśny), ściągane skóry, pierzyny, poduszki, parawan, kufer, ubranie, płaszcz, znoszona odzież. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25927g.

Student poszukuje pokoju najchętniej śródmieścia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26007g.

Kupię pokój z kuchnią wyłączone lub pokój do 30 tysięcy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25879g.

Samodzielne, frontowe 2 pokoje z kuchnią zamienię na pokój z kuchnią lub kawalerkę z c. o. (Wil da). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25923g.

Kupię pokój z kuchnią wyłączone, w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25893g.

Samotny pan poszukuje pokoju. Zapłaci z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25923g.

Małżeństwo da utrzymanie starszej osobie w zamian za pokój wgl. kupi pokój wyłączone. Zapłaci z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25959g.

Lokal samodzielny — 2 pomieszczenia o łącznej powierzchni 20 m² (światło, gaz, woda) przy Czerwonej Armii, wysoki parter, w podwórzu nadający się na ciche rzemiosło odpłatnie za zwrotem kosztów remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25930g.

Nieruchomości

Dom z wolnym mieszkaniem w Poznaniu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25723g.

Sprzedam działkę zatwierdzoną zabudową — 3230 m², w granicach miasta. Szamotyły, ul. Obornicka 39. 25819g

Willą wyłączoną, 5 pokoi, garaż, c. o., Junikowo, 500.000 zł. Dom nowoczesny, samodzielny, 4 pokoje (Warszawskie Osiedle) 400.000 zł. Pół willi komfortowej, 3 pokoje wolne, nowoczesne, Debic, 300.000 zł. Dom nowy, 2 morgi, 200 drzew. Staroteka 230.000. Pół domu bliźniaczego, wolne 4 pokoje, 180.000 zł, poleca Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9. 25951g

SPÓŁDZIELCZE ZRZESZENIE
CHALUPNIKÓW I WYTWÓRCÓW DOMOWYCH
W POZNANIU ULICA GŁOGOWSKA Nr 117
Telefon 655-20

POLECA DO SPRZEDAŻY
ochronne artykuły
MOTORYZACYJNE Z FOLII

- * POKROWCE NA AKUMULATORY SAMOCHODOWE
- * POKROWCE NA SIEDZENIA SAMOCHODOWE
- * RĘKAWICE OCHRONNE
- * SPODNIE MOTOCYKLOWE

POWYŻSZE WYROBY SĄ DO NABYCIA W SKLEPACH WZSP — SPÓŁDZIELCZEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU W POZNANIU:
przy ulicy Czerwonej Armii 12
ulicy Kraszewskiego 2 K11943

Unieważnia się
zagubioną pieczęć Miejski Handlu Detalicznego Artykułami Gospodarskimi Domowego w Poznaniu Sklep nr 2 Pamiątkowa 15 Telefon 638-45. K12127

Sprzedam dom w Czepiniu przy Rynku. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26027g.

Dom, wille jednorodzinna, hektar ogrodu. Dom, wille jednorodzinna, hektar ogrodu lub ogrodnictwo przy Poznaniu, dogodnej komunikacji, do 300.000 zł, spiesznie kupię, Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 26060g

Sprzedam parcelę Poznań-Szczepankowo. Zgłoszenia: tel. 648-94, godzina 14—16 lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25817g.

Willą nową, cztery pokoje z kuchnią, łazienką, garażem, wolne, ogród, w Puszczykowie — 235.000 zł; parcele zatwierdzona zabudowa, uzbudowane 793 m², ul. Dąbrowskiego 6 — 65.000 zł — 320 m², ul. Miódowa — 42.000 zł; parcela 1800 m² w Mosinie — miasto — sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 26059g

Kupię małą działkę uzbudowaną pod domek jednorodzinny lub bliźniaczą (blisko tramwaju). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25858g.

Kupię domek (2 pokoje i kuchnia, wolne), w Poznaniu, cena do 100.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25866g.

Sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem (po kupnie wolny). Trzciaki, Przeźmierowo, Rynekowa 67a. 25871g

Sprzedam parcelę w Puszczykowie, blisko dworca oraz dom jednorodzinny i parcelę w Poznaniu, przy ul. Dąbrowskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25899g.

Nowy dom 1-rodzinny, cały wolny, duży ogród, centrum miasta, sprzedam. Rogoźno, Ogrodowa 3. 25916g

Sprzedam dom 1-rodzinny Poznań-Górczyn, wolny zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25969g.

Wielebnemu Duchowieństwu, Nadeślniczemu, Leśniczemu i wszystkim Pracownikom Nadleśnictwa Kąty, Przyjaciółom, Krewnym i Znajomym za złożone wyrazy współczucia, okazaną życzliwość, wieńce i kwiaty oraz za udział w pogrzebie ukochanego męża i ojca, śp.

Franciszka Przychodniaka

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

składają

ZONA I RODZINA

Starczanowo — leśniczówka. 25924g

Alfonsa Jurasza

składam

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

ZONA Z DZIECIAMI

25907g

Przetargi — Komunikaty

Ośrodek Szkoleniowy Polskiego Zrzeszenia Plantatorów Roślin Włókniстых w Glińsku, pow. Świebodzin (tel. Świebodzin 564) — ogłasza przetarg nieograniczony na roboty wodno-kan. i elektryczne oraz murarskie w internacie i kuchni Ośrodka na wykonanie do dnia 15 lutego 1963 r. Oferty w zalakowanych kopertach opatrzone godłem oferenta należy składać do 22 grudnia 1962 r. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa jest do wglądu w biurze Ośrodka Szkoleniowego w Glińsku. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzeża się prawo swobodnego wyboru oferenta, podziału zamówienia między kilku oferentów, jak i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28. XII. 1962 r. o godz. 10. K11934

Spółdzielnia Inwalidów „Pomoc Szkolna” w Poznaniu, ulica Palacza 142, ogłasza przetarg na wykonanie następujących robót: a) remont wtryskarki hydraulicznej 40 gr, produkcji Z-dów Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu; b) regeneracja formy dwukrotnej na szklankę 100 g; c) wykonanie nowej formy na szklankę 100 g; d) wykonanie elektrod spawających do zgrzewarek folii PCW i oprzyrządowania maszyn przetwórstwa tworzyw sztucznych; e) wykonanie opornice suwakowych lub zatyczkowych 220 do 110 V, oporność 20—30 omów. Terminy wykonawstwa: punkt a) — 31. I. 1963 r., b) — 15. II. 1963 r., c) — I. kw. 1963 r., d) — 15. I. 1963 r., e) — 10. I. 1963 r. Szczegółowych informacji odnośnie zakresu robót i wymogów konstrukcyjnych udzieli Dział Techniczny Spółdzielni. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do 10 dnia po ukazaniu się przetargu w prasie. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 2 dni później po dniu zamknięcia przetargu. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K11933

Zguby

Zgubiono przepustkę HCP Maria Witkowska, Poznań, Dzierżyńskiego 38.

Foksterier angielski okaz przybłąkał się i mały, młody, Siemiradzkiego 11 m. 7. 25935g

14 bm. znaleziono portmonek z pieniędzmi w Delikatesach, Odebrać — Szamarszewskiego 56 m. 7. 26036g

Zgubiono prawo jazdy III kat. wydane przez PWRN Łódź, na trasie Gosiawice-Slesin, pow. Konin, na nazwisko Władysław Krzyński, Cegielnia, poczta Kleczew. 24784p

Różne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 24109

Samochód osobowy zamienię na bagażówkę względnie furgon. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25900g.

Matrymonialne

300 matrymonialnych ofert. Informacje otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami — Warszawa, Elektoralna 11 — „Syrenka”. K11394

Dla mego siostrzeńca — ogrodnika, niebędącego przy stojny — szukam towarzyski życia, młodego do lat 35. Najchętniej z wiejszym ogrodnictwem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25801g.

Dwie panny lat 22 z wykształceniem średnim o miłej powierzchowności, dobrego charakteru zapoznaj panów o podobnych walorach. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25839g.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8—17; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Poznań, ulica Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (wewn. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-6

Nowy skład Miejskiej Komisji Lokalowej

Uchwałą Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, podjętą na posiedzeniu w dniu 7 bm. został zmieniony skład osobowy Miejskiej Komisji Lokalowej. Rozpocznie ona pracę od nowego roku.

Jej przewodniczącym został Wiesław Majewski, zarazem przewodniczący Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych. Na zastępców przewodniczącego powołano: Bogdan Babendicha ze Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Gastronomii, Edmund Kowalskiego z WKZZ, Edmunda Przybylskiego ze Zw. Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych, Władysława Ratajczaka ze Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego, Czesława Mrele ze Zw. Zawodowego Pracowników Handlu, Władysława Górzyńskiego ze Związku Zawodowego Metalowców i Zygmunta Kotowicza ze Związku Zawodowego Kolejarzy. Ponadto do MKL weszło 31 członków. W liczbie tej powołano do Komisji radnych DRN, jako rzeczników interesów poszczególnych dzielnic przy rozpatrywaniu spraw mieszkaniowych. Jest to spełnienie postulatu Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej RN m. Poznania.

Tryb skargowo-odwoławczy obowiązuje następująco: od decyzji władzy lokalowej będzie się można odwołać do MKL-u, podczas gdy zaskarżenie decyzji tej instancji musi nastąpić po jej do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej. (c)

Choinki - ładniejsze



Na kilkunastu placach trwa w Poznaniu sprzedaż choinek. Jest ich w tym roku więcej i — co ważniejsze — dostarczono nam drzewka piękniejsze niż w innych latach. Nic więc dziwnego, że ci dwaj chłopcy na zdjęciu mają takie zadowolone miny. Zakup udał się.

Fot. — K. Przychozki

Co położymy pod choinkę?

Kłopoty z prezentami dla najmłodszych

O czym śnią najchętniej dziś maluchy? O lalach, które można ubierać w różne sukienki, o małych kompletach kuchennych, o ołowianych żołnierzach, samochodzikach i kolejkach z napędem baterijnym... Niestety, wiele z tych snów pozostanie w krainie marzeń.

Najbardziej czują to starsi, którzy w pościgu za zabawkami odwiedzają niejedną sklep. Dlaczego? Po prostu z zabawkami nie jest najlepiej. Przemysł zabawkarski prawdopodobnie zapominał, że zbliżają się święta i że dzieci czekają na prezenty. Nikt nie uruchomił nowej produkcji ubocznej z odpadów drzewnych lub metalowych. W rezultacie prestiż choinki ratujemy — importem.

Czy produkcja zabawek z odpadów twardego drewna jest tak trudna? Czy na prawdę nie można robić ładnych i stosunkowo tanich za-

Wreszcie kilka lodowisk na Wildzie

Ostatnio, uczniowie V Liceum oraz uczniowie Zasadniczej Szkoły Samochodowej na Wildzie przepracowali w czynnym społecznym tysiąc godzin przy sadzeniu drzew w przyszłym parku na Łęgach Dębińskich.

Natomiast Komitet Blokowy nr 27 na Świerczewie zakończył pracę przy układaniu płyt chodnikowych na ulicach Cieszyńskiej i Góleszowskiej. War tość tego czynu społecznego wyniosła 120 tys. zł. Obecnie ten sam Komitet, którego przewodniczącym jest Franciszek Pieta, wspólnie z HCP przystąpił do budowy świetlicy dla mieszkańców Świerczewa. Prace te mają być ukończone do 1 maja 1963 r. Również w tym samym okresie oddany zostanie do użytku plac zabaw, na którym obecnie teren pod przyszły plac wykorzystany będzie jako lodowisko.

Jeśli tylko dopisze mróz, na Wildzie powstanie kilka lodowisk w różnych punktach dzielnicy. Tereny przygotowuje się — w czynach społecznych — przy ulicach: Sikorskiego, Jaworowej, Czechosłowackiej i Bielskiej. (a)

Uznanie dla kierowcy

Nieczęsto zdarza się odnaleźć natychmiast jakąś zgubę. Toteż miłe było zaskoczenie p. H. B., która 12 bm. w taksówce pozostawiła parasolkę i po upływie kilkunastu minut odzyskała ją ponownie. Okazało się, że zgubę zauważył kierowca samochodu, powrócił na miejsce, w którym p. B. wysiadła i zadał sobie trud odzyskania właścicielki w miejscu jej pracy.

Za ten trud i za okazaną uczciwość p. H. B. przekazuje — za naszym pośrednictwem — kierowcy taksówki MPK nr 573, wyrazy szczególnego uznania i podziękowania. (c)

„Śmierć na kłęczkach”, SŁUPCA „Dziękuję”, SREM — „Człowiek ze słomy”, SRODA — „Champion”, SZAMOTULY — „Wojna i pokój”, TRZCIANKA — „Milion”, TUREK — „Pulapka miłości”, WAGROWIEC — „Szlachectwo zobowiązuje”, „I ty zostaniesz Indianinem”, WRZESNIA — „Liliomfi”, WOLSZTYN — „Długa noc 1943”.

Radio

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Z cyklu: „O nakazach i zakazach religijno-magicznych”; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert rozrywkowy; 10.10 — „Przyrodniczo odpowiada”; 10.20 — Antoni Dworzak: Poemat symf.; 10.40 — Aud. Pol. Wyd. Muzycznego; 11 — „W mieszkaniu Antoniny” — fragm. wspomnień Ireny Szczygielskiej; 11.20 — Melodie George Gershwin’a; 11.50 Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.45 Muzyka ludowa; 13 — Aud. dla klas V, VI i VII; 13.20 — Koncert symf.; 14 — Fragment wspomnień A. Minkowskiego z podróży po ZSRR; 14.30 — Koncert mandolinistów; 15.10 — Postęp w gospodarstwie domowym; 15.20 — Sonaty dawnych mistrzów na flet i klawesyn; 15.35 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 16.05 — „Listy z Polski”; 16.30 — Z życia ZSRR; 18 — „Małpudł przychodzi po swoją czaszkę”; 18.20 — Aktualności zagraniczne; 18.30 — Kurs na

bawek, takich, które po jednym upadku ze stołu nie polamią się? Widzieliśmy kiedyś kolejkę robioną z drewna, ładne i estetyczne, były trwałe lalki. Niestety, to było dawno. Dziś nie ma zabawek z drewna, a te, które są, mogą tylko kształtować zły gust dzieci i propagować wśród nich brakorobstwo. Szczytem tego są tańsze dziecięce, wykonane przez Wielobranżową Spółdzielnię Usług w Kaliszu (ul. Chopina 7). — Krzywe, nieocisane, z wychodzącymi gwoździakami, brzydkim lakierem. I to ma być prezent dla dziecka! Nielepiej wyglądają polskie zabawki mechaniczne. Produkcji nie zatrudniali się o ich wygląd. Można powiedzieć, że są z grubszą ciocią. A co gorsza — szybko się psują.

Istnieją w Polsce instytuty wzornictwa. Jesteśmy ciekawi, czy chociaż raz przejrzały one dokładnie, jak wyglądają w praktyce wzory zatwierdzone do produkcji. W imieniu dzieci prosimy o takie kontrole.

Jak już powiedzieliśmy, sytuację naszych malców ratuje częściej import, głównie z NRD, Węgier i Chin. W roku bieżącym jest on znacznie większy niż w ubiegłym. Ładne lalki, małe mebelki, zabawki mechaniczne swoim wyglądem i wykonaniem budzą zaufanie do jakości. Pragnęlibyśmy, by i nasza rodzima produkcja podobnym to-

Sesje DRN

Rady narodowe dzielnic Jeżyce i Nowe Miasto odbędą 21 bm. (piątek) swe kolejne sesje. Tym razem na obu posiedzeniach rad rozpatrywane będą budżety i plany dzielnic na następny rok. Z tych też względów na sesje zaprasza się przedstawicieli zakładów pracy, instytucji i społeczeństwa.

Sesja DRN Jeżyce odbędzie się o godz. 9 w sali przy ul. Mickiewicza 31, a Nowego Miasta o godz. 10 w Szkole Podstawowej nr 64 przy ul. Obotryckiej. (c)



uki j. ang.; 19.05 — Z arcydzieł Amadeusza Mozarta; 19.45 — Spiewy staropolskie; 21 — Recital fortepianowy; 21.31 — Utwory rozrywkowe; 22 — „Panna Rokszana” — słuch. wg noweli A. Francea, adapt. Z. Zawadzkiej; 22.30 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 7.50 — Muzyka; 8.35 — „Higiena wzroku” — pogadanka dr. Haliny Kondrackiej; 8.50 — Polskie melodie; 9.05 — Soliści z orkiestry; 9.45 — Kurs nauki jęz. franc.; 10 — Melodie filmowe; 10.40 — „Tragedia rodzinna”; 11 — Muzyka naszych przyjaciół; 12.15 Muzyka ludowa; 12.45 — „Nasze sprawy codzienne”; 13 — Francis Poulenc: Suita baletowa „Les Biches”; 13.25 — „Ulica nadbrzeżna” odc. 9 pow. J. Steinbecka; 14.35 Publicystyka zagraniczna; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Vinter: Impresje greckie; 15.10 — „Z dzieł muzyki chóralnej”; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.35 — Uwertury operetkowe; 16.55 — Nowe książki; 17.12 — Przemysł Kalisza w roku 1962; 17.25 — Koncert Poznański Piętnastki Radiowej; 18.50 — Uniwersytet Radiowy; 19.30 — Rozmowy literackie; 19.54 — Vincenzo Bellini: „Norma” opera w II akcie. Wyk.: soliści, chór i Ork. Opery „La Scala” w Mediolanie; 21.27 — Sport; 21.40 — d. c. opery; 23.27 — Muzyka taneczna.

warem zarzucała półki sklepowe.

Jest jedna dziedzina, w której zakup prezentu nie natrafia na żadne trudności, w której każdy drobniak podoba się młodszym i starszym. Chodzi tu nam o sprzęt politechniczny, w który naprawdę dobrze zaopatrzony jest „Dom Harceza” przy ul. Armii Czerwonej.

Całe komplety do majsterkowania, samoloty, auta, wodoloty, które młodzi sami mogą składać, dla najmłodszych — klocki z tworzyw sztucznych, a dla zaawansowanych — kolejkę elektryczną, o jakich nam się nie śniło. Wszystkie te artykuły, to import z NRD. Warto tam zajrzeć i kupić swoim pociechom prezent, który nie tylko bawi, ale i uczy. (jk)

Bezimienni opiekunowie

Dla wszystkich chyba osób, które pracują społecznie, najbardziej wartościową nagrodą jest nie tylko uznanie ich bezinteresowności i ofiarności, ale przede wszystkim osiągnięcie w tej działalności dobrych rezultatów. Na Wildzie do grona osób, które z poświęceniem pracują dla najbardziej potrzebujących mieszkańców dzielnicy należy 32 opiekunów społecznych.

Nazwiska ich nie są znane szerszemu ogółowi. W minio-nych miesiącach ci bezimienni społecznicy wiele dobrego zdziałali dla polepszenia warunków bytu wielu mieszkańców Wildy. To oni właśnie, jako członkowie Komitetów Blokowych, bezinteresownie przejęli na siebie pieczę nad wieloma rodzinami, zaniebawianymi przez rodziców dziećmi lub niedołężnymi starcami.

Na Wildzie, tak zresztą jak i w pozostałych dzielnicach, notuje się jeszcze szereg przypadków okrucieństwa rodziców wobec dzieci, zwłaszcza w domach alkoholików. Opiekunowie społeczni docierają właśnie do takich domów, poznają bliżej warunki codziennego życia i zgłaszają swoje uwagi oraz wnioski do Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej.

Poznański plastik wystawia w Olsztynie

W Olsztynie znany plastik poznański, Feliks Maria Nowo-wiejski wystawia obecnie 31 prac malarskich. Jest to już III wystawa indywidualna tego artysty w Olsztynie. Ostatnio Nowowiejski ekspozował w ogólnopolskich salonach zimowych plastyki w Radomiu oraz w cyklu wielkich wystaw XV-lecia w Warszawie: grafiki i rysunku (Zachęta), malarstwa (Muzeum Narodowe), książki i ilustracji, scenografii (Pałac Kultury). Wystawa olsztyńska stanowi przy-kład aktywności plastyki poznańskiej na Ziemiach Północnych. (z)

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAN: 9.55 — Język polski dla szkół dla klas IX (W-wa); 11.45 — Program dla szkół — Historia dla kl. VII (W-wa); 12.15 — Przerwa; 17.15 — Program dnia (lok.); 17.20 — Telewizyjna wtyryna (lok.); 17.30 — Film z serii: „Przygody Wilhelma Tella” — (lok.); 17.55 — „Sport na codzień” (lok.); 18.25 — Reportaż pt. „Borynia” (K-cc); 18.55 — Magazyn „Nie tylko dla pań” (W-wa); 19.30 Dziennik W-wa; 20 — „Dobranoc” (W-wa); 20.05 — Polska Kronika Filmowa (W-wa); 20.15 — Film fab. prod. ang. „Nadap na bank” — od 1.16 (W-wa); 21.15 — „Nasza rodzina” — progr. public. (W-wa); 22 — Ostatnie wiadomości (W-wa).

WARSZAWA: 17.30 — „Król zwierząt” (Disneyland); 18.25 — „Za tych, co w oddali...” — program public. (Katowice); 20.05 — „Poszukiwacz sprzeczności” — program z cyklu „Eksperymenty pedagogiczne” — prowadzi S. Manturzewski.

KATOWICE: 17.15 — Telewizja Katowice informuje.

Gdy w Parku Kasprzaka...

Od kilku dni przechodnie ulicy Głogowskiej i Berwińskiego obserwują prace nad uregulowaniem tej części Parku Kasprzaka, która przylega do tych arterii. Prace mają na celu przygotowanie terenu — wraz z otoczeniem — pod budowę pomnika Marcina Kasprzaka.



Fot. — L. Budziński

Stanie on na wprost głównego wejścia do Parku. W związku z tym udaliśmy się do twórców rzeźbiarskiego dzieła — Anny Krzymańskiej i Ryszarda Skupina. Oboje artyści stwierdzają radosny fakt, że postura ich rzeźby przybrała kształt realny, że w głiwickiej hucie im. Leleki dokonano już odlewu pomnika.

— Pomnik w brązie, waży około dwóch ton, mierzy 4,20 m, a składa się na 30 części. Wszystkie one odlane były osobno. Później — pod naszym nadzorem — złączone zostały w całość. Pomnik — mówi nasza rzeźbiarka — przedstawia się okazale i jest świetnie spytynowany.

Posłuchajmy Skupina, który pomnikowi poświęcił całą pasję, emocje twórczą, podobnie, jak jego koleżanka po „artystycznym fachu”.

— Mieliliśmy bardzo dobre warunki pracy. Opieka Komitetu Budowy Pomnika Marcina Kasprzaka i konserwatora m. Poznania, mgr. Henryka Kondzieli, czuwającego nad całokształtem prac — oto, co pozwoliło nam stanąć przed faktem dokonanym: przed pomnikiem z naszego warsztatu, który za parę miesięcy ujrzy światło dzienne — i to, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że 1 Maja 1963 roku.

Aby ułatwić Czytelnikom wyobrażenie, jak pomnik wielkiego działacza będzie wyglądał reprodukcję zdjęcie z ostatniej fazy prac nad modelem gipsowym, niezbędnym dla dokonania odlewu. (ino)

Zaprasza ZBoWiD Grunwald

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację Poznań — Grunwald wraz z Dzielnicowym Komitetem Frontu Jedności Narodu organizuje 21 bm. (piątek) o godz. 17 w auli Technikum Handlowego przy ul. Śniadeckich uroczystą akademię z okazji 44 rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Na akademii zaprasza się członków, weteranów Powstania Wielkopolskiego i rewolucyjnego ruchu robotniczego, kombatanów, byłych uczestników walk i ruchu oporu, byłych więźniów politycznych i obozów koncentracyjnych, partyzantów, Cytańców oraz społeczeństwo dzielnicy Grunwald.

W programie akademii przewiduje się: referat o znaczeniu Powstania Wlkp., wręczenie Krzyży Powstańców nadanych przez Radę Państwa, oraz część artystyczną. (na)

INFORMUJEMY

Kierownictwo Państwowego Pogotowia Opiekuńczego w Poznaniu ul. Wojska Polskiego 53 — pragnie uprzyjemnić dziełom święta, zwraca się do społeczeństwa Poznania z apelem o zabranie na okres świąteczny naszych dzieci do rodzin. W zakładzie przebywają dzieci i młodzież w wieku lat od 3 do 18. Adres: Poznań, ul. Wojska Polskiego 53, tel. 435-34.

Społeczny Komitet „Autostop” zawiadamia, że publiczne losowania 165 nagród za rok 1962 oraz ogłoszenie nazwisk 35 kierowców, którzy otrzymają nagrody bez losowania (za największą ilość kilometrów) odbędzie się 21 bm. (piątek) o godz. 16 w Warszawie, przy ul. Senatorskiej 11 w gmachu ZG PTTK. Będą również przyznane dodatkowe nagrody za wytrwałość dla 50 kierowców, którzy przewoźli autostopowiczów od 1959 r. a nagród dotychczas nie otrzymali.

W związku z zamknięciem roku budżetowego Zarząd Oddziału Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Poznaniu, ul. Młyńska 5 prosi członków Związku i Kasy Pośmiertnej o uregulowanie zaległych składek. Jednocześnie informuje się, że obecnie obowiązują dla członków Związku nowe legitymacje, w których między innymi mogą korzystać wszyscy członkowie Związku na prawach członków Związku Zawodowych. Oddział Związku przyjmuje nowych członków i rencistów — co dzień od godz. 9 do 12 z dzielnicy Grunwald i Jeżyce.

Grudzień
Imieniny
Dominika,
Teofila
20
czwartek
Słońce:
wsch.: g. 8.00
zach.: g. 15.40

Kina

CHODZIEŻ — „Burza nad stepem”, CZARNKÓW — „Róża dla prokuratora”, GNIEZNO — Lech. „Na scenach świata”, Polonia: „Wczorajski wróg”, GOSTYN — „Herszt”, KOŁO — „Skłócenie z życiem”, KONIN — Energetyk: nieczynne, Górniki — „Kryżacy”, KOŚCIAN — „Zona modna”, KROTO SZYN — „Stokrotka”, LESZNO — „Toreador”, MIEDEZYCHÓD — „Księga dżungli”, NOWY TOMISŁAW — „Skłócenie z życiem”, OSTROW — Roma: „Wszystko dla pań”, SŁONEC — „Matka i córka”, STRZESZÓW — „Wojna i pokój”, PILA — Iskra: „Miłość i gniew”, Millenium: „W 80 dni dookoła świata”, PLESZEW — „Szminka do ust”, RAWICZ —